

PRENUMERATA

Kurjera warszawskiego (wraz z codziennym bezpłatnym wydaniem porannym):
Rocznie rs. 9, półr. rs. 4 k. 50,
kwart. rs. 2 k. 25, mies. k. 75.
Za odosłanie do domu w Warszawie dopłaca się miesięcz. k. 5.
Opłata za przesyłkę i koszt ekspedycji bezpłatnego wydania porannego na prowincję do Cesa wynosi: rocznie rs. 3, półr. rs. 1 k. 50, kwart. k. 75, mies. k. 25.
Za granicą (z przesyłką jednorazową) miesięcz. rs. 1 k. 50.
Oddzielna przedpłata na jedno tylko wydanie Kurjera przyjmowana być nie może.

KURIER WARSZAWSKI.

Wychodził rozsyła się dwa razy dziennie na Warszawę i na prowincję. W niedziele i święta uroczyste wychodzi tylko rano, w poniedziałki i dni poświęcone tylko wieczorem.

ROK SZESZCZDZIESIĄTY SZÓSTY.

Ogłoszenia i prenumeratę przyjmuje kantor Kurjera Warszawskiego codziennie od godziny 8-ej rano do 8-ej wieczorem; w niedziele i święta od godziny 10-ej rano do 1-ej w południe.

Redakcja, Administracja i Drukarnia: plac Teatralny nr 9.— Telefon Redakcji nr 126.— Telefon Administr. 141.

OGŁOSZENIA.

Reklamy: za jeden wiersz garbontowy albo jego miejsce pierwszy raz 25 kop., za każdy następny raz 20 kop.
Nekrologja: za jeden wiersz 15 kop.
Zwyczajne ogłoszenia: za jeden wiersz petitowy albo jego miejsce pierwszy raz 10 kop., każdy następny raz 8 kop.
Małe ogłoszenia: za jeden wiersz pierwszy raz 2 kop., za każdy następny raz 1½ kop.
Ogłoszenia do Kurjera warszawskiego przyjmuje także Biuro ogłoszeń Rajchmana i Frenclera ulica Senatorska nr 18.

— Jutro w kościele św. Anny (po-bernardyńskim) odpawione zostanie o godzinie 10-ej zrana nabożeństwo żałobne za dusze zmarłych członków miejscowego areybraństwa.

— W kościele św. Marcina (po-augustjańskim) odpawiona będzie w dniu jutrzejszym o godzinie 10-ej rano nowenna przed ołtarzem św. Tekli ku jej czci.

Przegląd polityczny.

Praska *Bohemia* doczekała się szczęśliwego wypadku: mówią o niej w Europie. Przed kilkoma dniami zawiadomiła ona świat polityczny o — zbliżeniu się Anglii i Austrii. Lord Salisbury miał nie tylko wszcząć poufne układy z W. Portą, ale szuka porozumienia i z rządem austriackim, usiłując przekonać go o wspólności interesów obu mocarstw, zwłaszcza na Wschodzie. Nie odniósł on dotąd wprawdzie zwycięstwa w Wiedniu, ponieważ hr. Kalnoky ciągle jest zdania, iż Rosja nie naruszyła i nie naruszy sfery interesów austriackich na półwyspie bałkańskim, unika przeto wszystkiego, co mogłoby Rosję zachęcić do stanowczego wystąpienia w tamtych stronach, czyli, mówiąc popularnie, do zajęcia Bułgarii, czasowego albo trwałego. Podobno jednak, jak utrzymuje *Bohemia*, hr. Kalnoky nie powiedział jeszcze ostatniego słowa w sprawie konkurów angielskich.

Dziennik praski nie zapomina rozprawić się z pytaniem, w jakąby formę przyobiekło się w takim razie przymierze austriacko-niemieckie, które podobno w Gasteinie zostało odnowione. Píše zatem *Bohemia*: „Przymierze Austrii z Niemcami nie doznałoby przez to żadnego uszczerbku, tylko tak zwane przymierze trójcesarskie zamknęłoby powieki. W siłę i trwałość tego przymierza nikt wszelako nie wierzy w tutejszym świecie politycznym”.

Niezawisły formalnie, ale duchem skojarzony z rządami sferami węgierskimi peszteński dziennik *Jokaja Nemzet*, dowiaduje się o treści oświadczeń, z którymi wystąpić ma p. Tisza w odpowiedzi na ambarasujące interpelacje byłego ministra sprawiedliwości w gabinecie hr. Andrassy'ego, męża w oczyma wysoce poważanego, Baltazara Horwatha, tudzież ruchliwego przewodcy skrajnej lewicy, p. Iranyiego. Obydwa posłowie zawiele chcą wiedzieć; polityka przestałaby być prestidigitatorstwem *sui generis*, gdyby kierownicy jej mogli do tego stopnia odkrywać swe karty przed publicznością. Zapewne przeto p. Tisza będzie musiał odpowiedzieć wymownym milczeniem na trzy czwarte pytań zadanych hr. Kalnoky'emu za jego pośrednictwem przez obu posłów. W każdym razie jednak to, z czem wynurza się *Nemzet*, mogłoby wyjść z ust ministra. Żdziwiło nas tylko, z kądby rząd austriacki występować miał z obroną interesów Anglii na wschodzie? To postawienie na jednej linii Anglii i Austrii, „które posiadają też same prawa na wschodzie, co Rosja”, tłumaczyłoby się chyba zapowiedzianem przez *Bohemię* zbliżeniem obu mocarstw.

Cokolwiek zresztą p. Tisza odpowie, faktem pozostanie, że nawet w poważniejszych kołach politycznych Austro-Węgier poczynają już zapytywać siebie na serjo, jakie korzyści odnosi Austria z przymierza z Niemcami? Czy istotnie przyszła na nią smutna dola fatalistycznego wygłaszania Amen! na wszystko, czego chcą Niemcy? Czy opłaci się utrzymywać miljonową armję na to tylko, aby ks. Bismark mógł z zadowoleniem przyznać sobie, że ma silnego sprzymierzeńca? Niepodobna tych nowych prądów opinii publicznej w Austrii nie zauważyć; po raz pierwszy skryształizował je uważnie p. Horwath, zapytując, jakie stanowisko zajęłyby Niemcy, gdyby „sprzymierzona” z niemi Austria uczuła potrzebę sprężystszej obrony swych interesów na wschodzie?

Cesarz Wilhelm na mocy prawa z d. 17-go marca 1878-go roku powierzył hr. Herbertowi Bismarkowi zastępstwo ojca-kancelarza w zakresie zarządu spraw zewnętrznych. Wspomniane prawo opiewa: „Przekazane przez konstytucję i ustawy kanclerzowi i równictwo w zarządzie, nadzorze i pieczy spraw państwowych, jakoteż potrzebne do ważności rozporządzeń cesarskich kontrasygnowanie tychże przez kanclerza, może wykonywanem być przez zastępcę, którego cesarz mianuje na wniosek kanclerza w razie, gdyby tenże doznał przeszkody w wykonywaniu swych obowiązków, z łona rady związkowej w ogólności lub dla poszczególnych działów zarządu.”

Prawo to powstało w epoce wielkiego „przesilenia kanclerskiego” z r. 1877-go. Wówczas to książę Bismark, zniechęcony zapasami z admirałem Stochem, uchwalał rady związkowej, aby najwyższy trybunał państwa zasiadał w Lipsku, a nie w Berlinie, rozmaitemi intrygami dworskimi, a wreszcie niepowodzeniem pewnych planów finansowych, w dniu 1-ym kwietnia, który był zarazem 62-gą rocznicą jego urodzin, złożył w ręce cesarza Wilhelma swój urząd, tłumacząc się późnym wiekiem i steryniem sił. Zamiast dymisji otrzymał wszakże ks. Bismark podówczas tylko urlop nieograniczony. Przez cały r. 1877-my książę Bismark przebywał *procul negotiis* bądź to w Rzymie, bądź w swoich dobrach lauenburskich, a tymczasem wyznaczeni *ad hoc* zastępcy pełnili funkcje rządowe; sprawami zewnętrznymi kierował sekretarz stanu p. Bülow. Dopiero na wiosnę ks. Bismark powrócił do swoich zajęć. Wówczas to parlament uchwalił wskazane powyżej prawo o zastępstwie kanclerza; cisza zalegała na niem aż do obecnej chwili. Fakt powierzenia dzisiaj zastępstwa kanclerskiego w ręce hr. Herberta zwraca na siebie powszechną uwagę, jakkolwiek nikt nie zdoła wiarogodnie objaśnić, jakie są jego cele i widoki?

W sobotę wjechać miał uroczystość do Dublina no

1)

Z LISTEM POLECAJĄCYM.

NOWELLA

przez

Z. Kamińskiego.

Była godzina ósma rano. W Saskim ogrodzie już o tej porze lśniła powierzchnia listków, aksamitne korony kwiatów, surowa lecz wdzięczna zieloność murawy pokryta jest matową powłoką kurzu, wzbijającego się pod uderzeniami powłóczystych sukien i pod stopami tłumu.

Z każdą chwilą przersedzają się gromady nie-
szczęśliwych, którzy zmuszeni będąc lato przepędzić na miejskim bruku, topią swe dolegliwości w wodach mineralnych. Po wychyleniu tyłu a tyłu kubków i odbyciu przepisane spaceru ciągną do domu, z wyrazem ulgi, jaką przynosi odbycie obowiązku znużonego i niezbyt miłego. Ze znużeniem ich fizjognomjami i zaferowaniami twarzami ludzi, którzy przez ogród co rano do dziennych zajęć śpieszą, w osobliwej są sprzeczności wesołe tony orkiestry, przygrywającej modnego walczyka.

Na ławeczce pod kasztanem, w alei wiodącej od Żelaznej Bramy na Marszałkowską, siedzi niemłody, pokaznej tuszy jegomość. Co chwila wysuwa chustkę z kieszeni, żeby obtrzeć gęsty pot, występujący pod promieniami czerwcowego słońca. Wąsik przy-
smyżony krótko i wywinięty do góry, wznosi się od czasu do czasu, poruszany ziewnięciem czy westchnieniem, trudno zgadnąć, bo dyplomatyczne oblicze umie zataić mniej miłe wrażenia. Przy staran-
nem wygoleniu reszty twarzy, przy zgrabnym kroju ubrania, z dobrych uszytych materiałów, przy całej powierzchowności, świadczącej, że jej właściciel dba

o to jak go ludzie widzą, wąsik ten, przypominający siawetnych majstrów kunsztu szewskiego starego autoramentu, dziwnie napozór wygląda. Ludzie do-
świadczeni wszakże wiedzą, że taki wąsik jest wy-
godniejszy od sumiastych mioteł, zawijanych za u-
szy, a nawet od owych ulubionych za Napoleona III-go drucików, zlepionych węgierską pomadą i wyciągniętych w obie strony. Krótki, do góry, pod-
czesywany wąsik, najmniej zatrzymuje resztek ja-
dła i napoju, najmniej tedy naraża brodę i odzież na pokapanie. Kto taki wąsik nosi, ten pewno w prak-
tycznej filozofii życia nie jest nowicjuszem. Nieo-
podał wąsów niebieskie, małe oczy z pod zaczerwie-
nionych powiek śmieją się do przechodniów, ślizga-
ją się po kobiecych postaciach, robiąc szybko prze-
gląd wszystkich szczegółów, od kapelusza, do buci-
ka, wreszcie szukając wśród tłumu kogokolwiek, z kimby chwilę spoczynku można przegawędzić.

Punkt obserwacyjny dobrze jest wybrany. A je-
dnak dłuższy czas mija i jak na biedę, nikt pożąda-
ny nie przychodzi. Nakoniec pyzata fizjognomja o-
żywiła się mocniej. Od strony ulicy Żabiej zbliżał się młodzieniec z policzkami zapadłymi, omszonymi ciemnym zarostem, oczyma sino podkrążonymi, w zakiecie dość eleganckim, czystym nawet, ale po-
miętym. Szedł wolno, przygarbiony, choć niktby mu więcej nad dwadzieścia parę lat nie dał, i to z wątpliwością, czy powierzchowność napiętnowana cierpieniem i niepokojem nie czyni go dobrze star-
szym od jego metryki.

Cóż pociągać mogło siedzącego na ławce tłścio-
cha, zamożnego widocznie, zadowolonego z siebie i ze świata, do owego chudeusza? Ha, nuda, ta zhora prze-
śladowająca okrutniej jeszcze pomimowolnych niż do-
browolnych próżniaków, pędzi do szukania gawędki z kimbaż... Język wtedy dziwnie czuje się podra-
żnionym. Po dwu lub trzygodzinnej przechadzce, przepisanej podczas picia wód, a przypadkiem odby-
tej w milczeniu, ten kawałek czerwonego mięsa, skazany na dożywotnie więzienie w fortacy zbrojnej

trzydziestu dwoma zębami, chciałby też użyć nieci-
ruchu.

— A... Edward, jak się masz! — zawołał tłścioch zdaleka.

Młodzieniec spojrział, po twarzy jego przebiegł drgnienie tak szybkie, że trudno było poznać, czy j wywołało zdziwienie, czy ukontentowanie, czy nie zadowolenie.

— Moje uszanowanie panu radcy — odpowiedział przyspieszając kroku.

— Siadajże tu. Dawno cię nie widziałem; co się z tobą dzieje? Dostałeś miejsce?

— Dostałem z dziesięć dni temu posadę urzędni-
ka do pisma.

— Jakaż pensja?

— Że rozpocząłem zajęcia biurowe dwudziestego któregoś maja, więc tymczasem nie mi nie dali na pierwszego. Ale od przyszłego miesiąca mam dosta-
wać po półtrzyznasta rubla.

— Niewiele wprawdzie, ale i to dobre na począ-
tek. Od jak dawna siedzisz w Warszawie?

— Od sześciu tygodni.

— A, prawda, sześć tygodni. Dostęć prędko się umieściłeś. Mówiłeś mi wtenczas, że masz z sobą sto kilkanaście rubli. Masz więc przynajmniej o czem do pierwszego czekać.

Na te słowa radcy oczy Edwarda głębiej zapadły. Po chwili poruszył ustami, jakby chciał coś przemó-
wić, ale umilkł, bo radca odezwał się znowu:

— A u mnie ten Kropidłowski, co miał się prze-
nieść do innego wydziału, pozostał; awans go omi-
nął; tym sposobem i cały szereg młodszych od niego musi siedzieć na miejscu.

Młodzieniec westchnął.

— Co prawda, szkoda mi go było tracić. Zdolny urzędnik, orze jak wół, od dziewiętej do trzeciej i najczęściej albo jeszcze po obiedzie przyjdzie do biu-
ra, albo papiery bierze z sobą do domu.

— Pan radca pewno Kropidłowskiego za poły

wy wiec-król Irlandji. Rada muniępalna nehwaliła w dniu tym zamknąć ratusz i opuścić flagę do pół masztu. Trudno o dosadniejszą zniewagę dla przyszłego wielkorządcy kraju.

Br. Z.

Ze stołu redakcyjnego.

Organizacja kredytu dla pracy, przez Leona Hiernaux.

Ze wszystkich kwestyj na porządku dziennym obecnego stulecia będących, domagających się załatwienia, najważniejszą niezaprzeczenie jest kwestja socjalna. Tysiące najdzielniejszych myślicieli całe życie poświęciło badaniu tej sprawy i łamało sobie głowy nad sposobami rozwiązania tego problemu, a wyniki, wnioski i konsekwencje, do jakich dochodzili, były nietylko nader rozmaite, lecz i diametralnie pomiędzy sobą różne. Mimo, że pobudki, jakie nimi kierowały, były same w sobie najszlachetniejsze, to jednak wielokrotnie rezultaty ich wywodów i twierdzeń teoretycznych kosztowały ludzkość miliony łez, krwi i istnień, a nie doprowadziły wcale do pożądanego rezultatu. Zbyt to zawiła i olbrzymia kwestja, żeby ją można było tak łatwo opanować i bez wątpienia trzeba będzie jeszcze pracy wielu pokoleń, zanim nowoczesnej cywilizacji, rozjaśnionej przez rozum, a uszlachetnionej przez rozwój uczuć humanitarnych, i wspartej przez ukształcenie mas, uda się zagoić tę najboleśniejszą ranę ludzkości.

W każdym jednak razie dotychczasowe prace i mozół umysłów, poświęcających się badaniu sprawy socjalnej, rzuciły tu wiele światła, wykazały wiele wad organizacji społecznej, a nawet udało się wynaleźć pewne środki, jakkolwiek nie radykalnie skuteczne i nie będące w stanie jakby dotknięciem czarodziejskiej różdżki odrazu całej grozy nieszczęścia i dolegliwości usunąć, to jednak zdolne bardzo do broczynnie oddziaływać na ukojenie i złagodzenie zlego.

Jednym takim etapem na drodze szlachetnego poszukiwania sposobów pomocy dla cierpiących mas ludowych był konkurs, ogłoszony w r. 1880-ym przez filantropa francuskiego Izaaka Pereire, który przeznaczył sumę 100,000 fr. w celu najlepszego rozwiązania groźnego zagadnienia pauperyzmu. Suma ta podzielona została na cztery serie nagród, odpowiadających czterem tematom konkursowemu, stanowiącym istotę danego zadania, a to mianowicie:

Wyszukanie najlepszych sposobów zwalczania pauperyzmu, ponieważ jak doświadczenie okazało, dobroczynność pomimo najszlachetniejszych wysiłków, nie jest w stanie dopiąć tego celu, dalej wyszukanie najlepszego systemu wszystkich stopni wychowania publicznego, obejmującego wykształcenie

elementarne, średnie i fachowe oraz wyższe; wreszcie zbadanie organizacji kredytu najodpowiedniejszego dla rozwoju pracy we wszystkich jej przejawach i dla zespolenia we wspólnki pracowników wszelkiego rodzaju i na koniec zbadanie kwestji podatków, w celu ich uproszczenia, zmniejszenia kosztów ich poboru, oraz stopniowej i częściowej redukcji wysokości podatków pośrednich.

Konkurs ten otwarty w styczniu r. 1880-go dopiero w lutym następnego roku zamkniętym został, a sędziowie konkursowi, otrzymali ze wszystkich krajów świata przeszło tysiąc sto komunikatów, z których około 600 obszernych dzieł rozmaitej treści.

Z pomiędzy prac napisanych na temat organizacji kredytu, pierwszą nagrodę w kwocie 5,000 franków otrzymała praca Leona Hiernaux p. t. „Organizacja kredytu dla pracy”, którą właśnie mamy przed sobą, przetłumaczoną na język polski, wydaną nakładem księgarni A. Gruszeckiego.

Zdaniem autora, mianowicie „kredyt jest jednym z najskuteczniejszych środków dla podniesienia ogólnej sumy bogactw społecznych i słusznego ich rozdziału, to też twierdzi on, że tworzenie banków ludowych wraz z kasami oszczędności i oddziałami assekuracyjnymi, może w sposób najszybszy i najpraktyczniejszy doprowadzić do polepszenia bytu materialnego i fizycznego klas pracujących. Aby to twierdzenie udowodnić, rozbiiera Hiernaux porównawczo obecnie istniejącą organizację pracy i porównywa ją z systemami odnośnymi, proponowanymi przez doktrynerów komunistycznych i kolektywistycznych.

Tak jak praca jest zorganizowana w naszych czasach, jest ona indywidualistyczna, to jest że przedsiębiorstwo produkcji uskutecznia się na rzecz i ryzyko jednej osoby lub też kilku stowarzyszonych. Przedsiębiorca płaci swoim pomocnikom za wykonaną pracę umówione wynagrodzenie, zaś zatrzymuje dla siebie przewyżkę dochodu, jeżeli przedsiębiorstwo było pomyślne, ponosi zaś straty, w razie jeżeli takowe się okazały. Cechą tego systemu indywidualistycznego jest, że daje wszelką swobodę inicjatywy osobistej i zadawalnia w zupełności interes osobisty, który jest najenergiczniejszą sprężyną ludzkiej działalności. Tymczasem projekta reformatorskie, pragnące obalić istniejącą organizację pracy przez zniesienie indywidualnej własności ziemi i narzędzi pracy, nazywającą rząd na jedynego przedsiębiorcę, a mianowicie zwolennicy systemu komunistycznego, żądającego rozdziału bogactw polegającego na absolutnej równości i systemu kolektywistycznego, opierającego się na rozdziale bogactw w stosunku do pracy przez każdego wykonanej, wykluczają zupełnie, a przynajmniej mocno podkopują interes osobisty pracowników. Tym sposobem pro-

dukcja, pozbawiona głównego swego bodźca, niezadługo zmniejszyłaby się w sposób zastraszający. Reformatorowie niezawodnie dopięliby celu równości, lecz byłaby to równość w nędzy!

Tak więc organizacja indywidualistyczna względnie najlepiej jeszcze odpowiada celom najkorzystniejszego wyzyskania sił produkcyjnych i rozdziału zysków może tu być przez wprowadzenie zasady pracy na wydział i stopniowanie zapłaty w stosunku do wykonanej pracy lub okazanej użyteczności, względnie najodpowiedniejszy. Dążenia do poprawy obecnego stanu powinny zdążać jedynie do tego, aby jaknajszersze masy ludności dopuścić do udziału w samodzielnej produkcji indywidualistycznej, czyli aby ilość robotników o ile możności zmniejszać. Najdzielniejszym zaś i jedynym środkiem prowadzącym do tego celu jest kredyt. Kredyt przeprowadza środki produkcji z rąk kapitalistów do rąk tych, co nie posiadają innych środków działania, jak tylko swą inteligencję, pracę i dobrą wolę i umożliwia im rozpoczęcie korzystnej dla nich i dla społeczeństwa produkcji.

Kredyt więc przywraca zwieczną w świecie równowagę. Za pomocą kredytu i skromny robotnik znajduje zasoby dla przedsięwzięcia także interesów korzystnych. Jeżeli zaś sam przez się nie przedstawia on dostatecznej rękojmi wypłacalności, przez co bezpośrednia droga do kredytu jest dla niego zamknięta, to może i powinien się uciec do systemu wzajemności. Zjednoczenie tworzy potęgę, a na tem polu prawdziwych cudów dokazuje.

Tak tedy kredyt wspiera sprawiedliwy podział zysków, jak również przyczynia się do podniesienia produkcji, jego zatem rozpowszechnienie, jak twierdzi Hiernaux, jest jedynym rozwiązaniem „kwestji pracy”.

Postawiwszy w ten sposób kwestję, zajmuje się autor kolejno rozważaniem organizacji kredytu, rozpatruje ze stanowiska teoretycznego rozmaite jego formy, jakie z biegiem czasu się urobiły, rozpatruje organizację banków czyli instytucji pośredniczących w sprawach kredytu i służących do jego ułatwienia i rozpowszechnienia, wykazuje wady teraźniejszej organizacji kredytu i przedstawia najważniejsze reformy proponowane w celu usunięcia tych wad. W dalszym ciągu rozpatruje Hiernaux najważniejsze instytucje kredytowe, istniejące w główniejszych państwach europejskich, mianowicie w Niemczech, Austro-Węgrzech, Włoszech, Belgji, Anglii, Rosji, Szwajcarii, Holandji, a na koniec podaje wyczerpujący pogląd na kredyt ludowy i rozwój kooperacji we Francji.

Jakkolwiek patriota francuski, nie daje się Hiernaux zaślepić szowinizmowi i stanowczo przyznaje, że pod względem organizacji kredytu ludowego naj-

trochę przytrzymał, żeby do innego wydziału nie frunął — zauważył Edward z uśmiechem.

— Edwardku, ani znać po tobie, żeś tak niedawno przyjechał z głębokiej prowincji — odrzekł radca, klepiąc go po kolanie i z lekkim niezadowoleniem śmiejąc się z domyslności „urzędnika do piśma”. — Już nie bój się — ciągnął dalej — u mnie on krzywdy mieć nie będzie. Gratyfikacyjkę mu wyrobię. Przyznasz sam, że formowanie i uczenie jakiegoś nowicjusza, to zawsze mozolna rzecz. Zanim się zorientuje i wprawi, zaległości rosną. A tych nienawidzę. Żal mi tylko, że dla ciebie znów miejsca nie ma; no, ale skoro już gdzieindziej masz posadę, tem lepiej; choć serdecznie chciałem zrobić coś dla ciebie i dla twego nieboszczyka ojca. Czemżeś ty się zajmował na prowincji? Podobno byłeś w biurze powiatowym?

— Jak już opowiadałem panu radcy, pomagałem ojcu w archiwum. Spodziewałem się, nieborak, że tu, w Warszawie, lepsze widoki mieć mogę, więc mnie w powiecie nie bardzo promował. Zresztą, nie miał tam i wielkiego wpływu.

— Szkoda, gdybyś był został jakim referentem, przyjechałbyś z lepszym stanem służby i tu łatwiej byłoby ci dostać wyższą posadę.

— Cóż robić. Ojciec pod koniec bardzo się czuł osłabionym; kontent był, że nie potrzebował sam wdrapywać się po schodach i schodkach po akta i mógł się mną wyręczać. O awans też w powiecie niełatwo. Miejsce mało...

— Tak, nadzieje warszawskie niby to rozleglejsze, ale co po nich, kiedy tu ciasno bardzo. Ludzie się spychają nawzajem, dolki pod sobą kopią. Kto wie, czy nie było bezpieczniej zostać tam, gdzie cie już znali...

— Musiałem spełnić wolę ojca, który też liczył, że list jego przedśmiertny do pana radcy może trafić w lepszą, nie taką trudną chwilę.

— Pocziwy Paweł. Jego list czy mi z oczu wycisnął. Bardzo dobra to była głowa. Że też on się tam w powiatowym archiwum zagrzebał. Tu byliby go inaczej ocenili.

— Właśnie czuł to ojczysko i mnie pragnął świe-tniejszą przyszłość zgotować.

— Warszawka też trochę cię pociągała, he? A tam cię sentyment jaki nie wiązał? Przecież się! — zawołał radca weselej, pragnąc oczywiście nadać rozmowie nastroj mniej melancholijny.

— Jeżeli się do miasteczka przywiązał, to nie dziwnego. Tam się wychowałem, tam rodzice pomarli...

— Tam i serce pierwszy raz żywiej puknęło, gadał prawdę.

— Tać się przed panem radcą, nie mam powodu.

— Więc zgadłem?

— Zgadł pan radca — odrzekł ciszej Edward, którego blada twarz pokryła się lekkim rumieńcem.

— Któż to taki?

— Córnka komornika sądowego, niejakiego Denkowskiego.

— Piękna jak anioł, oczy jak gwiazdy, usta jak wonne różyczki, za bki jak sznurek pereł.

— Czy piękna? Nie. Przystojna. Zresztą jak dla kogo. Dla mnie... jest droższą.

— No, w porównaniu z warszawiankami, z którymi tu musiałem pozabierać znajomości, jako ładny chłopię, wspomnienie prowincjonalnej gąski trochę chyba zbladło? Nie negaj cię tutejsze sroczki, kraski, szpaczki? Bo dla tej płci anielskiej skrzydlate porównania są najstosowniejsze.

— Panna Zofja jest osobą bardzo rozsądną. Gąsek nie przypomina wcale. Owszem, za rozsądną może... jak dla mnie.

— A toż co znowu?

— Jednocześnie ze mną stara się o nią także ktoś inny, kancelista od ubezpieczeń.

— Z czegoż taki kancelista w powiatowym miasteczku żyć będzie z żoną i potomstwem? W Warszawie można prędzej jakiś zabiurowy zarobek znaleźć...

— I na prowincji przy ubezpieczeniach ludzie nie-żle się mają.

— Więc panna jest mu skłonna?

— Tak dotąd nie było. Ale teraz, kiedy on został na miejscu, a ja musiałem wyjechać...

— Przed twoim wyjazdem pewności sobie z panna poprzyśięgli dogonną miłość, biorąc księżyc i gwiazdy na świadki.

— Nie śmiałem od niej żadnych przyrzeczeń wy-magać. Wie tylko, że ją kocham.

— I ty wiesz, że ona kocha ciebie. Czy tak?

— Tak sądzę.

— A jednak boisz się?

— Właśnie jej rozsądku. Powie sobie, że na mnie liczyć będzie można nieprędko, a tu czas leci; może obawiać się będzie, że się dla niej zmienię... Ah, ja-dnej godziny chciałbym tam być, choć na kwadrans, choć na dziesięć minut, zobaczyć pannę Zofję...

— Łapki wycalować...

— Zapewnić, że na nią, na związek z nią patrzę jak konający na zbawienie.

— Dajże pokój. Konający chciałby zbawienie od siebie choć na kilkanaście lat jeszcze odsunąć. Ale jeżeli ją uważasz za godną kochania, i nie dlatego, że piękna, bo nie jest nią, jak mówisz, tylko że taka rozsądna i na piasku budować nie lubi, to naśladuj ten jej rozsądek i nie myśl o żeniaczce, dopókiś goły.

— A jeśli porosnę w pierze, jeśli Pan Bóg na sta-gę swego tę przypadłość dopuści, to także o że-niaczce nie myślę, bo będę już zastary.

— Ha, ha, ha, naturalnie. Chyba żebyś wolał zostać mężem z filantropji... ha, ha, ha. I staroka-walerstwa się nie trwóż. Coż mi złego, choć em nieżonat?

— A tymczasem czy żyć jak mnich, czy jak Don Juan?

— Moralista z pana Edwarda. Proszę ciebie, rę-czę, że mimo kochania i wspomnień panny Zofji ju-żes tu z kobietkami stosunekki pozawierał w War-szawie; no, no, przynajmniej się, ja nie powiem nikomu.

Na bladą twarz Edwarda znowu wystąpiły ko-lory.

(Dalszy ciąg nastąpi.)

wyżej stoją Niemcy, i że one są kolebką najzwyklejszej formy tego kredytu opartej na wzajemności. Podnosi on wysoko doniosłość zasługi inicjatora tego rodzaju kredytu Schultzego-Delitscha, którego imię jasnieć będzie zawsze pomiędzy imionami największych filantropów tego wieku. Nietylko wskazał on bowiem główne zasady, stanowiące podstawę organizacji kredytu ludowego, lecz założył nadto jeszcze instytucje tego rodzaju, pomnożył je za pomocą swych odczytów, zebrań i publikacji, i pomimo przykrości i trudności ze strony rządu zapelniał już niemi całe Niemcy.

Dość powiedzieć, że obecnie istnieje 1889 stowarzyszeń wzajemnego kredytu porozrzuconych gęsto po całych Niemczech, liczących razem przeszło pół miliona członków, a suma dostarczanych uczestnikom kapitałów dochodzi rocznie do 1,500 milionów talarów! A nie ma jeszcze lat 30 jak pierwsza myśl powstała w głowie genialnego inicjatora. Obecnie znakomite korzyści, jakie zapewniają stowarzyszenia wzajemnego kredytu, uznane zostały przez cały świat cywilizowany, i bądż to w klasycznej swej formie, bądż z rozmaitemi podrzędniejszymi modyfikacjami, rozpowszechniają się coraz bardziej we wszystkich krajach i narodach.

Zdaniem Hiernaux'a także, na zasadzie samopomocy i wzajemności oparte instytucje kredytowe są jedynie zdolne do możliwie najlepszego rozwiązania kwestii socjalnej.

A u nas dotychczas jakże mało niestety na tem polu działo!

J. Gr.

Wystawa przyrodniczo-techniczna w Berlinie.

W ubiegły czwartek otwartą została w gmachu berlińskiej Akademii sztuk i umiejętności wystawa przedmiotów, odnoszących się do sposobów i środków badania natury. Połączoną ona jest z kongresem niemieckich przyrodników i lekarzy, który zgromadził się w sobotę.

Przewodniczący komitetu wystawy, profesor chirurgji Bardeleben, powierzył losy jej w ręce obu sekretarzów kongresu, prof. Virchowa i A. W. Hoffmana. Virchow wygłosił przytem mowę, pełną śmiałości i rozległych poglądów, która ceremonijowi otwarcia nadała oryginalne piętno.

Wystawa, urządzona w miejscu, które było widownią działania pierwszego prezesa zgromadzeń naturalistów niemieckich, Aleksandra Humboldta, przeniknięta powinna być jego duchem. Ma ona odzwierciedlić cały plon nauki i uczonej niemieckiej na polu przyrodznawstwa, pouczyć ogół przemysłowców, jak daleko dziś jeszcze stoją Niemcy poza Anglią i Francją w zakresie postępu przyrodniczo technicznego, a zarazem ukrzepić społeczeństwo niemieckie świadomością, że nie jest przecież tak bardzo źle pod tym względem w Niemczech, jak utrzymuje pesymizm narodowy.

Wystawa obejmuje 14 obszernych sal; jest urządzoną bardzo starannie i umiejętnie.

Przedewszystkiem zwracają na siebie uwagę znakomite postępy sztuki fotograficznej, która w ostatnich czasach przyjęła na się zaszczytną rolę pioniera astronomji, odkrywając niejedno ciało niebieskie pierw, zanim je oko uczonego, uzbrojone w lunetę, dostrzegło.

Z kilkoma tryumfami tego działu popisał się paryskie obserwatorium astronomiczne, przedstawiając fotografie szeregu planet, pierścienia Saturna i słynnego mgławiska Maji w Plejadach, którego odkrycie dało początek zastosowaniu fotografii do badań widnokręgu niebieskiego.

Żywe zainteresowanie się budzą fotografie widma rozmaitych ciał niebieskich, wykonane przez amerykańców, zwłaszcza zaś sporządzona przez prof. Edera z Wiednia fotografia widma słonecznego; rozmaite barwy same się tu odfotografowały. Prof. Eder wystawił też barwną fotografię olejodruku.

Zwrócili również powszechną uwagę fotografie mentalne Anschütza z Lissy, tudzież zdjęcia fotograficzne dokonywane z balonu, przyczem fotograf staje się odrazu kartografem.

Oddział biologiczny dowodzi wydoskonalenia się nieśmiałego nowych metod badania: tutaj mieszczą się olbrzymie sieci do poszukiwań w dziedzinie fauny morskiej i preparaty martwych zwierząt, które przechowują nie tylko barwę naturalną, ale i bierną ruchliwość istot, właściwą im za życia.

Wystawione przez prof. Fritscha fotografie ryb elektrycznych i centralnych organów ich unerwienia uprzytomniają zgodnie z wynikami badań Darwina stopniowy rozwój tak wotych.

Antropologowie wystawili nie tylko wizerunki dokładne rozmaitych ras, ale i ukazali metody mierzenia i grupowania tychże.

Szereg sal poświęcono praktycznej medycynie; tutaj ukazuje się w całej pełni po raz pierwszy wartość stosowania elektryczności do badania i leczenia chorób, jako też umiejętność koncentrowania materiałów odżywczych

czych pod postacią przystępną dla żołądka najbardziej osłabionego.

Słowem wystawa berlińska, która jest w znacznej części międzynarodową, dowodzi na każdym kroku olbrzymiego postępu wiedzy na polu badania zjawisk i form natury w znanym człowiekowi wszechświecie.

W sobotę nastąpiło w ogromnym cyrku Renza otwarcie 59-go kongresu przyrodników niemieckich. W przemowie wstępnej Virchow wyłożył imponujący postęp biologji i medycyny od czasów Boerhave'a, Kaspary Fryderyka Wolfa i Goethego do Darwina, jak również zdumiewający rozwój umiejętności matematycznych od czasów Galwaniego, Wolty i Humboldta do chwili dzisiejszej.

Słynny elektrotechnik Werner Siemens miał wykład o zasługach stulecia około podniesienia wiedzy przyrodniczej; socjalne i ekonomiczne wyniki tych badań doprowadziły do stanienia środków życia, do zmniejszenia obszaru pracy ręcznej i poprawy losu robotników.

Następnie prof. Bardeleben z Jeny wygłosił odczyt „o ręce i nodze”, w którym wykazywał pokrewieństwo budowy tych członków u człowieka i kręgowców.

Zi.

WIADOMOSCI BIEŻĄCE

== Przeciw fałszowaniu produktów spożywczych przedsięwzięte być mają, jak donoszą gazety rosyjskie, nowe środki zapobiegawcze. Odpowiedni projekt został już opracowany.

== Z powodu przytrafiających się tu i owdzie w pasie granicznym wyjątków przeciwnych obowiązującemu prawu, polecono dyrektorom komór celnych, iż przejazd przez granicę końmi lub przejście pieszo z obu stron z chwilą nastąpienia zmroku, zostaje zamknięte i pod żadnym pozorem rogatka celna dla nikogo w porze nocnej nie może być otwierana.

== W ministerjum sprawiedliwości opracowywany jest obecnie projekt przepisów i instrukcyj, dotyczących mianowania adwokatów przysięgłych.

== Czytamy w *Kijewie*, iż w liczbie środków, wymierzonych przeciw adwokatom-izraelitom, ma być przyjętem za zasadę, aby we wszystkich w ogóle sądach nie przyjmowano plenipotencyj, wydanych na imię adwokatów-izraelitów z wykazaniem imion chrześcijańskich. Motywem skłaniającym do wydania powyższego rozporządzenia jest wzgląd, iż plenipotencja w sprawie sądowej stanowi akt, którego ważność może być zakwestjonowana, skoro w nim zamiast imion rzeczywistych użyte zostaną fikcyjne.

== Rada lekarska petersburska zakazała wprowadzania do państwa rosyjskiego 7,000 rozmaitych lekarstw zagranicznych, podawanych za nieomyślne środki na różne dolegliwości, a uznanych za szkodliwe zdrowiu.

== Według *Peters. wiedz.*, cukrownicy zwrócili się do ministerjum finansów z nowym projektem, a mianowicie z propozycją urządzenia komitetów gubernjalnych lub przynajmniej giełdowych, które zajmowałyby się sprawą przemysłu cukrowego. O ile wiadomo cytowanej gazecie, projekt powyższy zostanie uwzględniony, co zaś do projektu, dotyczącego się ustanowienia obowiązkowego wywozu nadwyżki cukru za granicę, to w sprawie tej nie jeszcze decydującego nie postanowiono.

== W Wilnie odbyły się w tych dniach narady piętnastu przedstawicieli fabryk i browarów produkujących drożdże prasowane. Zastanawiano się głównie nad sposobami ścisłego wykonywania nowych przepisów i żądań ministerjum skarbu oraz nad środkami podniesienia handlu drożdżami z zagranicą.

== Podawaliśmy już w naszym piśmie rozporządzenie p. prezydenta co do zawierania kontraktów przez magistrów z terminatorami oraz zaopatrywania tych ostatnich w książeczki konduity. Obecnie zarząd miejski daje w tym przedmiocie bliższe informacje. Blankiety na kontrakta mogą być nabywane w kasie pomocniczej magistratu po 2 kop. za egzemplarz i po 7½ kop. za książeczkę. Kontrakta winny być sporządzane w trzech egzemplarzach, z których główny ma być przesłany urzędowi starszych zaś pozostałe dwa otrzymają strony kontraktujące. Jeśli w kontrakcie nie będzie wyrażona wysokość opłaty za naukę lub że nauka ma być bezpłatna, to na kontraktach winny być nalepiane marki po 60 kop. Gdy wynagrodzenie nie przenosi 50 rs., to na wszystkich egzemplarzach kładą się marki po 5 kop. Gdy wysokość wynagrodzenia wynosi od 50 do 300 rs., to na głównym egzemplarzu kładzie się marka wartości 1 rs., a na dwóch kopjach po 60 kop. Przy wysokości wynagrodzenia od 300 do 900 rs., marka na egzemplarzu głównym za 2 rs. 50 kop., a na następnych po 60 kop. Marki mają być nale-

piane u spodu kontraktu i przez nie winny przechodzić podpisy stron kontraktujących.

== Zarząd warszawskiej gminy starozakonnych zawiadania, iż w rozporządzeniu jego znajdują się różne sumy przeznaczone na wsparcia dla ubogich, a pochodzące z zapisów b. p. Arnolda Wildera, H. i M. Przepiórków i Jankla Mirabla. Suma tych wsparć wynosi 420 rs. Zgłaszać się należy z podaniami do zarządu gminy starozakonnych przed dniem 15-yim października.

== Władza dozwoliła na zbieranie składek w ciągu roku w gubernji warszawskiej do wysokości 9,291 rs. 23 kop. na przebudowanie kościoła we wsi Sannikach, powiecie gostyńskim.

== W dniu jutrzejszym odbędzie się w tutejszym magistracie dwie licytacje, a mianowicie na jedną roczną dzierżawę posesji nr. 375 na Pradze od 1,800 rs. rocznie, oraz na jednoroczną dzierżawę miejsca w alei Ujazdowskiej pod budowę altany z płótna do sprzedaży wody sodowej i selcerskiej.

== Jutro, o godzinie 5-iej po południu, w sali magistratu, odbędzie się niedoszła do skutku w sobotę sesja zgromadzenia rzeźników, celem dopełnienia wyborów starszego i podstarszego tegoż cechu.

== Pojutrze, o godzinie 6-iej wieczorem, w mieszkaniu starszego zgromadzenia, odbędzie się sesja cechu tapicerskiego, na której załatwione zostaną rachunki bieżące oraz zapis i wypis uczniów.

== W dyrekcji szczegółowej łomżyńskiej Towarzystwa kredytowego ziemskiego, do pełnienia nadal obowiązków prezesa, jednomyślnie powołany został dotychczasowy prezes p. Józef Małowicki.

== Prezes konsystorza ewangelicko-reformowanego i wiceprezes dyrekcji rządowej teatrów warszawskich, Bogumił Foland, mianowany został radcą stanu.

== Z teatru i muzyki.

* Żółkowski ukaże się jutro na scenie teatru Letniego w komedji Zalewskiego „Nasi zięciowie”.

* Artyści teatru Rozmaitości zajęli się obecnie próbami z komedji St. hr. Rzewuskiego „Potrzebne grzeszki” i z mającego się wznowić obrazka Musseta „Przez zazdrość”.

W „Potrzebnych grzeszkach” wystąpią panie: Br. Chraszczewska, Czakówna, Lüdowa i Ostrowska, tudzież pp. Galasiewicz, Leszczyński, Rapacki, Sliwiński, Szymanowski, Tatarski i Wolski.

Oba te utwory złożą się na najbliższą premierę teatru Rozmaitości.

* Na zainaugurowanie sezonu zimowego w teatrze Małym (przy ulicy Daniłowiczowskiej) wystawioną być ma pierwszy raz trzyaktowa operetka Edmunda Audrana „Rozyna”, nosząca w oryginale francuskim tytuł „Przysięga miłości”.

* Alfred Grünfeld, znany pianista, zawitać ma w ciągu nadchodzącej zimy do Warszawy.

Artysta przyjmie podobno udział w jednym z koncertów symfonicznych, jakie dyrekcja teatrów zamierza w sezonie zimowym urządzić.

== Zmiana projektu.

Dowiadujemy się, iż artyści teatrów warszawskich zmienili zamiar zebrania składki na stypendjum imienia ś. p. Jana Królikowskiego, z uwagi, iż na cel ten wpływają dość obfite fundusze do redakcyi czasopism tutejszych.

Natomiast składka będzie obróconą na utworzenie oddzielnego kapitału na wsparcie rodziny pozostałej po zgasyłym artyście.

† Wspomnienie pośmiertne.

Zmarły niedawno w Montreux Henryk Kronenberg należał do zdolnych lekarzy i dał się poznać z kilku rozpraw uczonych.

Urodzony w Warszawie w r. 1813-ym, nauki średnie pobierał w mieście rodzinnym i tu w r. 1830-ym zapisał się na wydział lekarski.

Po zamknięciu wszechniej wyjechał do Berlina, gdzie d. 18-go sierpnia r. 1835-go otrzymał stopień doktorski.

Praktykę rozpoczął w Warszawie, następnie przeniósł się do Moskwy, gdzie był naczelnym lekarzem szpitala dziecięcego i używał zasłużonej sławy znakomitego pedjaty.

Z prac jego wymieniamy: „*Experimenta in ranae sicutentae pleu hmbali facta veram nervorum fibrillarum, quos primitivas vocant*” itd. „*Pleuum nervorum structura et virtutes*” itd.

Za tę drugą pracę otrzymał medal złoty; obiedwie drukowane w Berlinie.

Był stałym współpracownikiem *Archivum anatomicum Müllerera* i między innemi ogłosił tam świetną rozprawę: „*Versuche über motorische und sensible Nervenpurzeln*” w r. 1840-ym.

Od r. 1862-go osiadł w Warszawie i jako zdolny

finansista należał do kilku poważnych przedsiębiorstw.

Długi czas zajmował posadę kuratora przy szpitalu św. Rocha i wiele dobrego wpływem swoim instytucji uczynił.

Zmarły zostawił trzy córki, z których pani Blochowa odznaczyła się na polu filantropji.

Jako człowiek wielkiej zacności ogólnym cieszył się szacunkiem.

= Wystaw muzealnych.

Według utartego u nas zwyczaju, deklaracje na wystawę nasion teraz, gdy do ostatecznego terminu pozostaje tylko trzy dni, najliczniej nadechodzą.

Ale nie tylko deklaracje, lecz i zapotrzebowania blankietów deklaracyjnych.

Naturalnie Muzeum czyni zadość żądaniom, gdyż urządzając wystawę w interesie rolnictwa, nie chce czemkolwiek ziemian krępować.

W ostatnim dniu na listę wystawców zapisali się pp. Adolf Jelowski z Franopola, gub. witebskiej; Józef Konie, ze Strużna, w opoczyńskim; Lentz, z ciechanowskiego; Daszewski; czwarty z kolei p. Czosnowski, z okolic Jampola wołyńskiego i inni.

W tej chwili liczbę wystawców można obliczać na 150-ciu.

Miedzy nimi znajdzie się też i Muzeum pszczelnicze, z całą kolekcją roślin miododajnych.

Zainteresowanie się drugą wystawą również nie ustaje, a do wybitniejszych przemysłowców, którzy się na nią zgłosili, należą fabryki: mebli giętych w Wojciechowie, wyrobów bursztynowych w Ostrołęce, majoliki, lampy i w. in.

Taniść opłaty za miejsca sprawia też, iż w wystawie weźmie udział wielu rzemieślników tutejszych, zwłaszcza krawców, stolarzy i szewców.

Do szczegółów charakterystycznych zaliczyć wypada udział pięciu fabryk fortepianów.

Wielka sala w nowym gmachu muzealnym, w której odegra się główna batalja wystawowa, w tych dniach ostatecznie będzie wykończona.

Roboty stukowe w jej wnętrzu prowadzą się ze zdwojoną energją.

= Welna australaska.

Parę miesięcy temu donosiliśmy, iż oddziałom Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Łodzi i Tomaszowie stawianem było pytanie, czy należy czynić starania o ułatwienie przywozu do kraju naszego wełny australskiej przez obniżkę kosztów przewozu kolejami.

W pytaniu tem mieściły się zatem kwestje: czy wełna australaska jest niezbędną dla fabryki materyj wełnianych w kraju naszym, jakich fabryki te potrzebować mogą ilości tejże wełny, jeżeli zaś nie jest niezbędną, o ile wytwarza konkurencję wełnie krajowej i t. p.

Sprawę całą pobudził jeden ze znaczniejszych domów komisowych w Odessie wystąpieniem do Towarzystwa żeglugi i handlu z żądaniem obniżenia ceny transportu wełny australskiej w bezpośredniej komunikacji zamorskiej przez Odessę do kraju tutejszego.

Badania w tym przedmiocie podjęte przeszły następujące koleje.

Przedewszystkiem rady kolejowe zasięgały opinii firm handlowych, zajmujących się handlem wełną zamorską i krajową.

Opinia ta okazała się projektowi nieprzychylną.

Następnie sprawę posłano do ostatecznego zaopiniowania agentowi warszawskiemu Towarzystwa żeglugi i handlu, który dla wyjaśnienia wątpliwości udał się, jak wspominaliśmy wyżej, do najkompetentniejszego źródła, a mianowicie do oddziałów Towarzystwa popierania przemysłu i handlu w Łodzi i Tomaszowie.

Dyskusja w obydwóch tych oddziałach wykazała, iż wełna australaska służy do wyrobu materyj wełnianych ostrych i zastąpić wełny polskiej, a nawet mieszaną z nią być nie może przy wyrobie sukna, kaszmiru itp. wyrobów gładkich, których fabrykacja jest w kraju naszym specjalnie rozwinięta.

Dalej, że nawet przy wyrobach ostrych wełna australaska może być z korzyścią zastąpiona przez wełnę rosyjską moją w dobrym gatunku, tembardziej, iż ta ostatnia, jakkolwiek nieco droższa, przychodzi do nas czysta, gdy tymczasem chcąc prowadzić wełnę australską na dalsze odległości, należałoby przedewszystkiem w bliskości pierwszego punktu jej przybycia wnieść zakład oczyszczania wełny australskiej, która zawiera w sobie bardzo wiele, gdyż często 60%, nieczystości.

Tak wyczerpujące zbadanie kwestji usuwa wszelkie obawy konkurencji wełny australskiej tak z wełną polską, jako też i z rosyjską moją.

Na tej podstawie opracowywana w obecnej chwili dopiero opinja agenta warszawskiego Towarzystwa żeglugi i handlu zwalczy zapewne zamiary wyjednanie obniżki kosztów transportu wełny austral-

skiej, jako nawet dla samego Towarzystwa, z powodu małej ilości tych transportów, żadnej korzyści nie przedstawiające.

= Pierwsze jaskółki.

Ukazały się już „pierwsze jaskółki” zapowiadające zbliżanie się zimy.

Są niemi ogłoszenia różnych składów węgla kamiennego, które się polecają publiczności na nadchodzącą zimę.

Ceny węgla pozostają bez zmiany i zapewne dzięki konkurencji nie zostaną wcale podwyższone na zimę.

= Z Towarzystwa wioślarskiego.

Zamknięcie sezonu letniego i przystąpi Towarzystwa wioślarskiego na Wiśle nastąpić ma d. 3-go października.

Jednocześnie otworzony zostanie lokal zimowy przy ulicy Miodowej i rozpoczną się lekcje gimnastyki.

= Z kolei żelaznych.

Zarządy tutejszych kolei żelaznych poleciły służbie stacyjnej ogrzewać wagony pasażerskie w porze nocnej.

Ruch pociągów zbożowych na kolei nadwiślańskiej, pomimo nastąpienia pory młócenia, obecnie ogranicza się do trzech na dobę.

= Kąpiele wiślane.

Z nastaniem obecnie trwających chłódów większość amatorów przestała używać kąpiei wiślanych.

Pomimo tego wszakże dość znaczna liczba jeszcze kąpie się w Wiśle i to przeważnie w godzinach rannych.

W liczbie kąpiących się znajduje się poważny zastęp kobiet, które uczęszczają najliczniej do omnibusu kąpielowego pod parkiem.

Zasługuje to już na uwagę ze względu, iż ciepłota wody wiślanej w ciągu ostatnich kilku dni bardzo znacznie spadła i wczoraj np. termometr wskazywał już tylko 10 stopni.

Kąpiący się więc obecnie doznają już dość żywych wrażeń.

= Zamiast prezentu.

W tych dniach na jednej z prywatnych pensyj żeńskich wypadły imieniny przełożonej.

Uczennice w największym sekrecie złożywszy się, kupiły solenizantce serwis do herbaty za 130 rs.

Przełożona przyjęcia prezentu stanowczo odmówiła i zamiast podziękowania, uczennice usłyszały serdeczne wprawdzie ale zawsze połajanie.

Postanowiono więc, chociaż ze stratą, serwis oddać i pieniądze odebrać, z przeznaczeniem całego funduszu na biedne koleżanki.

Właściciel sklepu, dowiedziawszy się o tym szlachetnym zamiarze, bez żadnej pretensji zwrócił 130 rs., do których przełożona dołożyła jeszcze 20 rs.

Z ogólnej sumy 150 rs. niezamożne uczennice, stosownie do uznania przełożonej, otrzymały zapomogi na książki i odzież.

Komentarze tu zbyteczne, gdyż dobry uczynek sam za siebie przemawia.

= W przeciwnie strony.

W dniu wczorajszym dwaj rodzeni bracia, pp. Jan i Karol Brożyński opuścili Warszawę, rozjeżdżając się w dwie przeciwne strony świata.

Pierwszy z nich, p. J. Brożyński, udaje się do Taszkentu, gdzie otrzymał posadę rządową jako inżynier, a p. Karol Brożyński wyjechał, bez zamiaru zatrzymywania się po drodze, wprost do Ameryki, a mianowicie do New-Yorku, dokąd został wezwany przez krewnego i gdzie zamierza szukać kariery w zawodzie handlowym.

= Bezczelna zaczepka.

Wczorajszego wieczoru, przy wyjściu z teatru Letniego, do pani M., obywatelki z pod Radomia, bawiącej od kilku dni w Warszawie wraz z siostrą, zbliżyło się dwóch młodzieńców, ofiarując swoje towarystwo.

Pani M., ująwszy siostrę pod rękę, przyspieszyła kroku, a widząc, iż napastnicy wciąż za niemi postępują, wsiadła na Niecałaj w dorożkę, polecając się odwiedzić do hotelu na Długą.

Młodzieńcy podążyli w drugiej dorożce i tak się pospieszili, że gdy panie wysiadały, podeszli szybko, usiłując podać ręce.

Przestraszone kobiety, z obawy ulicznego skandalu, co prędzej weszły w bramę hotelu i biegnąc prawie po schodach, znalazły się w numerze.

Napastnicy jednak nie dawali za wygraną. Zaledwie pani M. zamknęła drzwi na klucz, rozpoczęło się stukanie i głosy żądające otwarczenia.

Pani M., nie otwierając drzwi, zadzwoniła na służbę, z którą młodzieńcy poczęli się rozprawiać.

— Jestem mężem tej pani, uciekła odemnie, mu-

sze się z nią widzieć — zawołał jeden z zuchwałych napastników, rozkazując przywołać słusarza.

Lokaj wezwał szwajcara, a ten znając dobrze pana M., zwołałszy służbę, otoczył napastników, z zamiarem oddania ich w ręce policji.

Ostatecznie beczelni donżuani, K. W. i M. T., jak się okazało, pracownicy jednego z kantorów tutejszych, oprócz doraźnego ukarania przy stawianiu o poru służbie hotelowej, zostali pociągnięci do odpowiedzialności sądowej.

= Nadużycie zaufania.

Przed kilku miesiącami pani W. udając się za granicę na dłuższy przeciąg czasu, udzieliła panu D. plenipotencję do nabycia w jej imieniu posesji, którą miano subhastować, a na hypotecę której figurowała suma pani W., wynosząca 8,000 rs. i mieszcząca się w pierwszej połowie szacunku nieruchomości.

Tymczasem subhastacja odbyła się bez p. D. i posesję nabyto za bezcen, tak iż suma wierzytelki spadła całkowicie.

Mandatarjusz tłumaczy się zapomnieniem terminu licytacji.

Poszkodowana inaczej wszakże to uważa i wystąpiła przeciw D. na drogę sądową o nadużycie zaufania i zmwogę z osobami interesowanemi z jej szkoda.

Na skutek skargi pani W. dostatecznie wymotywowanej położono doraźny areszt na majątku p. D.

= Wypadek na kolei.

W dniu wczorajszym na 14-iej wiorście pod Pruszkowem, z pociągu nr. 15 spadł na plant drogi konduktor Leon Rzewuski i uległ, oprócz złamania lewej ręki w kilku miejscach, tak niebezpiecznym obrażeniom, że stan jego budzi bardzo poważne obawy.

Rzewuski, po udzieleniu mu na miejscu pomocy, odesłany został na kurację do Grodziska.

= Kradzieże.

W kościele panien wizytek p. H. Strzałeckiej podezwanożestwa wyciągnięto portmonetkę z kilkunastu rublami. — Na Grzybowskiej w mieszkaniu L. Hassfelda spełniono kradzież rozmaitych przedmiotów wartości paruset rubli. — Na Celnej przechodzącemu E. Przyszańskiemu wyciągnięto portmonetkę z kilkunastu rublami. — Z pokoju mechanika a zarazem zegarmistrza przy warsztatach telegraficznych kolei wiedeńskiej, skradziono kilkanaście zegarków złotych i srebrnych na ogólną sumę 500 rs.

= Z pijanstwa.

Nocy dzisiejszej Teodor Bąkowski, robotnik fabryczny, powróciwszy do domu na Pragę, mocno pijany, usnął na schodach.

Weśnie obsunął się i spadł głową na dół.

Rany są ciężkie i życia Bąkowskiego grozi niebezpieczeństwo.

= Przejechania.

W dniu wczorajszym na rogu Królewskiej i Granicznej agent policyjny Makarew, przy wysiadaniu z tramwaju został najechany przez wóz roboczy i poniósł ciężkie obrażenia na lewej nodze.

Na rogu Wierzbowej i Czystej ekwipaż prywatny przewrócił latarnię gazową, a jeden z przechodniów upadłszy boleśnie się potłukł.

Na rogu Hożej i Marszałkowskiej Marianna Dziedzicka, najechana przez ekwipaż prywatny, uległa złamaniu ręki i ciężkiej ranie na głowie.

= Zbrodniczy napad.

Nocy dzisiejszej stróż domu pod nr. 64-ym na Grzybowskiej, śpiąc w bramie, usłyszał jakieś jęki dochodzące z ulicy.

Wyszedłszy za bramę, ujrzał leżącego przy ścianie lokatora Ludwika Szostaka, który dawał słabe oznaki życia.

Okazało się, iż Szostak, wracając do domu, został napadnięty przez kilku łotrów, którzy go ograbiwszy mocno poturbowali.

Pomocy lekarskiej rannemu bezzwłocznie udzielono, a następnie Szostaka przewieziono do szpitala wojskiego.

Sledztwo, celem wykrycia napastników, zarządzono.

— Na mocy Najwyższego zezwolenia j.w. Jenerał-gubernator warszawski dozwolił urządzić w sobotę d. 13-go b. m. wielką zabawę połączoną z loterją fantową, w ogrodzie Saskim na korzyść ochrony Mikołajewskiej dla dzieci żołnierskich w Warszawie. Podczas zabawy ogród będzie iluminowany i grać będzie 7 orkiestr muzyki wojskowej. W liczbie głównych wygranych znajdować się będą dary Cesarskie: meble, zwierciadła oraz przedmioty bronzowe, srebrne i inne. Osoby, któreby dla jakichkolwiek przyczyn nie odebrały fantów wygranych w dniu loterji, mogą je odebrać w ciągu trzech dni następnych w lokalu ochrony Mikołajewskiej przy ul. Zakroczymskiej (od nr. 1 do 2000) lub w ochronie Maryjskiej przy ul. Franciszkańskiej (od nr. 2000 do 4000). Po upływie trzech dni nieodebrane wygrane staną się własnością ochrony.

— W Kijowie w dniu 2 (14-ym) b. m. Jks. Zygmunt hr. Łubieński, brat pana młodego, wasystentji proboszcza miejscowego ks. Krzyżanowskiego i Chrusciewicza, pobłogosławił związek małżeński, zawarty pomiędzy panną Władysławą Wierzbicką, córką Anieli z Kownackich i Bolesława małżonków Wierzbickich, obywatelstwa ziemskich, a p. Michałem hr. Łubieńskim, synem Adelajdy z Lempickich i hr. Tomasza małżonków Łubieńskich. Do ołtarza pannie młodej towarzyszyli pp. Edward bar. Taube

Witold Janusz Stankiewicz, kuzyn panny młodej, a panu młodemu panny: Janina Krzyżanowska, kuzynka panny młodej i Janina Różycka. Od ołtarza odprowadzali pannę młodą pp. Zygmunt Krzyżanowski i Henryk hr. Łubieński, a pana młodego pannie: z Wierzbickich Krzyżanowska, ciotka panny młodej i z Wierzbickich Rumszewiczowa, siostra panny młodej. Zabawa weselna ze staropolską gościnnością w domu rodziców panny młodej przeciągnęła się do białego dnia. (1108)

Nekrologja.

† S. p. Ignacy **Walęcki**, kasjer oddziału banku państwa w Łomży, przeżywszy lat 33, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony św. sakramentami, w dniu 20-ym września 1886 r. zakończył życie. Stroskani: żona, córka, rodzice i siostra zapraszają krewnych, przyjaciół, znajomych i kolegów na żałobne nabożeństwo odbyć się mające w d. 23-im września, to jest we czwartek o godzinie 11-ej zrana, w kościele Narodzenia Najśw. Marii Panny na Lesznie, a następnie na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 4-ej po południu, na cmentarz powązkowski. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2-1127

† S. p. Antoni **Murawski**, majster stolarski, po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, opatrzony św. Sakramentami, zmarł w dniu 20-ym września 1886 r. przeżywszy lat 47. W głębokim smutku pozostała żona wraz z córkami i zięciem zaprasza krewnych na żałobną wotywę mającą się odbyć w dniu 22-im września, to jest we środę, o godzinie 10-ej zrana w kościele św. Antoniego przy ulicy Senatorskiej, oraz na wyprowadzenie zwłok z tegoż kościoła i tegoż dnia o godzinie 5-ej po południu. —3217—

† S. p. Ludwika z Radk'ów **Börger**, wdowa po malarzu i obywatelu m. Warszawy, w dniu 19-ym września 1886 r., po długiej i ciężkiej chorobie, przeniosła się do wieczności, przeżywszy lat 67. Pozostali w ciężkim smutku synowie, córki, zięć i wnuki zapraszają krewnych, przyjaciół i znajomych na wyprowadzenie zwłok w dniu 22-im września r. b., to jest we środę, o godzinie 1-ej po południu z kaplicy ewangelicko-augsburskiej przy ulicy Mylnej na cmentarz tegoż wyznania odbyć się mające. Osobne zaproszenia rozsyłane nie będą. —2-3215—

Nadślane.

„**OAZA**”, letni salon gastronomiczny przy handlu win i delikatesów **Ant. Stepkowskiego**, plac Teatralny 9, otwarty od godz. 11-tej rano. (Telefonu nr 130).

Z Cesarstwa.

„Zgromadzenie narodowe w Sofji nie omieszkalo adowodnić, do jakiego stopnia uzasadnione były odbierane przez nas, powiada *Nowoje wremja*, doniesienia o tem, że w jego łonie mają przewagę stronicy ks. Battenberga, a nieprzyjaciela Rosji. Odpowiedź tych sfalszowanych przedstawicieli narodu bułgarskiego na mowę pseudo-rejentów jest szczytem bezmyślnego zachwalstwa i politycznej nieogłędności, zwiastująca po adresie, z jakim toż samo zgromadzenie odniosło się do Najjaśniejszego Pana. Można by wziąć ją za wyzwanie rzuczone Rosji, gdyby rządowi wielkiego mocarstwa przystało zwracać uwagę na takie wybryki. Nie można jednak pozostawić tego wybryku bez żadnych następstw. Ludzie, którzy sobie tego pozwolili, są rozumie się mali i marni, ale w obecnej chwili w ich rękach znajduje się jedyna władza prawna, niepotrzebująca sankcji międzynarodowej, a jak się okazuje, z pseudo-rejentami są oni w zupełnej zgodzie. Wszyscy ci battenbergowcy gotują się do terrorowania kraju surowym prześladowaniem stronników i przyjaciół Rosji, przypisując jednocześnie wybory do wielkiego zgromadzenia narodowego, mającego wybrać nowego księcia. Według wiadomości z Sofji, wybory mają się odbyć za dwa tygodnie, a zaraz potem będzie zwołane wielkie zgromadzenie. Pp. Stambulow et comp. widocznie się śpieszą i starają się nadać szybki bieg wypadkom, aby trudno było na nie bażyć, a głównie przeszkodzić pewnemu ich obrotowi. Jeżeli plan, którego się trzymają rejenci i ich przyjaciele, zostanie bez przeszkód przeprowadzony, to kto wie czy i zbierające się w Tyrnowie wielkie zgromadzenie nie okaże się drugim i to znacznie uzupełnionem wydaniem zgromadzenia sofijskiego, po którym spodziewać się nawet będzie można powtórnego wyboru ks. Aleksandra Battenberga, pomimo, że uchwalono już nawet zapłacenie mu bardzo znacznego odstępnego za jego abdykację. Czyż można pozwolić na podobny obrót rzeczy, nawet w tym razie, gdyby nie był niczem więcej, jak platoniczną demonstracją antirosyjską, z powodu niezatwierdzenia przez mocarstwa wyboru wielkiego zgromadzenia? Dzisiejszy faktyczny rząd Bułgarii nie ma jeszcze Bogu dzięki naszego przyznania, nie minął zatem jeszcze czas na to, aby dać do zrozumienia narodowi bułgarskiemu, że jego

rządcy popychają go na drogę zupełnie przeciwną tej, o której mówili w swoim obłudnym adresie do Najjaśniejszego Pana. Czy Rosja może sprzyjać i opiekować się rządem, otwarcie ubolewającym nad abdykacją księcia, który ściągął na siebie gniew Monarchy rosyjskiej. Tego co się stało, rozumie się nie można naprawić. Odpowiedź zgromadzenia sofijskiego rejencji istnieje i treści jej nie zmienia późniejsze objaśnienia, że do składu członków komisji, która redagowała projekt odpowiedzi, z tego powodu weszli ludzie skrajnego sposobu myślenia, że wybór ich odbył się w chwili pierwszego rozdrażnienia przedstawicieli bułgarskich. Zgromadzenie nie powinno było przyjmować projektu, jeżeli nie podzielało poglądów jego autorów. Zapóźno już jest teraz tłumaczyć się i zwać odpowiedzialność na nieprzejednanych w rodzaju Stojanowa. Jedynym sposobem dojścia do tego, aby Rosja nie wyszła z zajętego przez siebie stanowiska wyczekującego, jest absolutne wstrzymanie się rejencji i jej przyjaciół od wszelkiego nacisku na powołanych wyborców. Potrzeba koniecznie, aby choć w Tyrnowie zebrali się prawdziwi, nie zaś sfalszowani w pewnym kierunku reprezentacja narodowa. Jeżeli nie będą dane gwarancje zupełnej swobody mających się odbyć wyborów, to generał-majorowi Kaulbarsowi, zaraz po przybyciu do Sofji, wypadnie udzielić faktycznym rządom Bułgarii informacji, które ich przekonają, że rozpoczęli niebezpieczną grę, od następstw której nie ochronią ich zapowiadane, ale dotąd oficjalnie nie istniejące przyznanie rejencji przez Anglię, Włochy i Austro-Węgry.”

Z Wiednia piszą do gazety *Swiet*: „Komentują tu słowa wyrzeczone przez cesarza Franciszka Józefa przy toaście, wniesionym na cześć Najjaśniejszego Pana. Dawnymi czasy cesarz Franciszek w podobnych razach mówił zwykle: *Je bois à la santé de mon ami et auguste allié l'Empereur de Russie*. Tym razem powiedział krótko: *Je bois à la santé de Sa Majesté l'Empereur de Russie*.”

Z powodu zatwierdzonego przez zgromadzenie narodowe w Sofji adresu do Najjaśniejszego Pana i odpowiedzi tegoż zgromadzenia na mowę rejencji *Journal de St-Petersbourg* robi taką uwagę: „Byłoby trudno pogodzić ze sobą dwa te dokumenty. Nie będziemy sobie zadawali tego trudu, jak również nie będziemy poszukiwali okoliczności, które spowodowały podobną uchwałę po upływie jednej tylko doby. Dość zwrócić uwagę, że jak zgromadzenie narodowe w Sofji, tak i kierownicy jego, albo ci co się uważają za jego kierowników zupełnie się stropili. Gdyby misja powierzona, jak donosi *Praw. wiestnik*, generałowi Kaulbarsowi, potrzebowała jakiegokolwiek usprawiedliwienia, to usprawiedliwieniem jej mógłby już być ten bezład, o jakim świadczyły wyżej przytoczone dwa dokumenty. Miejmy nadzieję, że br. Kaulbars obznajmiwszy się z położeniem rzeczy w Bułgarii, zdola swoimi radami wyprowadzić kraj z przesilenia jakie przechodzi.”

Według wiadomości z Czarnogóry, jakie otrzymał *Swiet*, czarnogórskie ministerjum wojny czyni wielkie zakupy broni. Prezes senatu Bożo Petrowicz zakupił w fabryce Kruppa znaczne zapasy dział i amunicji.

Część floty angielskiej morza Śródziemnego, złożona z sześciu pancerników i jednego statku parowego, stanęła na kotwicy pod Smyrną. Wiadomość o tem podaje *Swiet*.

Z ostatniej chwili.

Zwołanie tegorocznej sesji przedlitawskiej rady państwa oczekiwanem jest na d. 29-ty b. m.

W parlamencie niemieckim toczyły się w sobotę ożywione rozprawy nad przedłużeniem stanu obłężenia w Lipsku. Viereck zapowiedział, że socjaliści wejdą do przyszłego parlamentu z pięćdziesięcioma głosami. Mówca utyskiwał nad tem, że interpelacja w sprawie bułgarskiej nie mogła być wniesioną; dala by ona bowiem sposobność do policzenia się z tymi obrońcami legitymizmu w półrządowej prasie niemieckiej, którzy nie wahał się zachęcać do zgładzenia osoby księcia. Stanfferberg dowodził, że prawa wyjątkowe przeciw socjalistom okazały się nie tylko bezowocnymi, ale dopomogły do rozszerzenia się demokracji socjalnej.

Posel turecki w Petersburgu, Szakir basza, został powołany telegraficznie do Konstantynopola i odjechał tamże w piątek wieczorem.

Politische Correspondenz donosi z Konstantynopola, że w tamtejszych kołach W. Porty osuwają się już częściowo z myślą objęcia przez Rosję protektatu nad Turcją. Jeżeli sir E. Thornton nie przywiezie kategorycznych rekojmi z Londynu, natenczas spodziewać się należy tem wyraźniejszego pochylenia się W. Porty w stronę Rosji.

W. Porta ma być zadowolona z odpowiedzi otrzy-

manyh na notę jej w sprawie bułgarskiej od wszystkich mocarstw. Z odpowiedzi tych wynika, iż żadne mocarstwo nie zamierza wkroczyć do Bułgarii i żadna interwencja dopuszczona być nie ma.

Politische Correspondenz zapewnia w liście z Paryża, że najwięcej widoków na tron bułgarski posiada ks. Aleksander Oldenburski.

Przedstawiciele wszystkich stronnictw w Bułgarii zobowiązali się na wspólnej konferencji dołożyć wszelkich starań do utrzymania porządku i spokojności, które wedle zgodnych oświadczeń mocarstw jedynie zażegnać mogą potrzebę obecnej interwencji.

Pomiedzy Londynem i Sofją urządzoną została przez rząd angielski osobna komunikacja kurjerska.

Prezes ministrów francuskich, Freycinet, udaje się dnia 28-go b. m. na zaproszenie miejscowej municipalności do Tuluzy, gdzie wygłosi wielką programową mowę polityczną.

Wjazd nowego wicekróla Irlandji, lorda Londonderry, do Dublinu odbył się w sobotę bez zaburzeń.

Dekret króla włoskiego ogłasza oddanie dwóch klasztorów żeńskich w Neapolu na mieszkania dla ubogiej ludności.

Madrycki dziennik ministerjalny *Epoca* sygnalizuje obudzenie się podejrzanego ruchu karlistów w pobliżu wschodniej granicy Pireneów. Wychodzący karlistowscy rozpoczęli nanowo swą propagandę z wielką żarliwością.

TELEGRAMY

„KURJERA WARSZAWSKIEGO”.

Wiedeń 21-go września.—Wszystkie koleje rosyjskie wypowiedziały wszystkim kolejom europejskim taryfę bezpośredniego związku.

Wiedeń 21-go września.—Sejm galicyjski będzie zwołanym w grudniu nawet wtedy, gdyby rada państwa została rozwiązana.

(Ajencja północna.)

Berlin 21-go września.—Parlament niemiecki przyjął wczoraj w trzecim czytaniu projekt traktatu handlowego z Hiszpanją, poczem sesja została zamknięta.

Londyn 21-go września.—Dzienniki poranne zaprzeczają wiadomości o projektowanej jakoby podróży księcia Aleksandra Battenberga do Anglii.

Londyn 21-go września.—*Standard* pisze: Anglja działałaby lekkomyślnie, gdyby w obecnej chwili wycofała swe wojska z Egiptu. Anglja ma ważne powody, aby nie opróżnić z wojsk swoich Egiptu wtedy nawet, gdyby zadanie jej w tym kraju zostało rozwiązane. Ztamtąd bowiem może Anglja z korzyścią śledzić usiłowania wrogów Turcji, mające na celu owdładnienie częściami jej terytorjum. Anglja rozumie wybornie cele dyplomacji rosyjskiej, nie rozumie wszakże celów politycznych Francji. Nie wie ona, co Francja zamierza skorzystać przez to, iż domaga się od Anglii opróżnienia Egiptu. Czy może Francja podobnie jak Turcja pozwala się inspirować przez inne mocarstwo? Nie nie mogłoby kapitalnie osłabnąć Francji, jak postawienie pytania, kiedy Anglja wycofa swoje wojska z Egiptu? Odpowiedź na podobne pytanie byłaby oczywiście dla każdego. Anglja gotową jest dać taką odpowiedź nie tylko Francji, ale całemu światu.

ODPOWIEDZI REDAKCJI.

— **Panu M. B. z Zimnej.**—Nie stający do losowania lub superwizji traci wszelkie ulgi, jakie mu służyć mogły przy pociąganiu do służby wojskowej, ale karze 300 rs. nie podlega.

— **Panu Marzyńskiemu.**—Niech się pan nie gorszy i zlej gospodarki funduszami lombardowi miejskiemu nie zarzuca. Możemy pana zapewnić, iż podana w jednym z pism wiadomość o udzieleniu komuś na zastaw kosztowności sumy 3,000 rs. za specjalnem upoważnieniem magistratu, polegała jedynie na niedosłyszaniu reporterskim. Fakt taki nie miał miejsca.

— **Panu A. K. z Bielańskiej.**—Na wypadek sporu w sądzie marka jest niezbędna, a jej wysokością stosunkuje się miarę czynszu.

— **Panu S. w Eydkunach.**—Opisywanie tego karzemnego żądania mogłoby tylko sprawić przykrość osobom zaszczytniej noszącym toż samo nazwisko. Niech więc rzecz zostanie w aktach trybunału poprawczego warszawskiego i w kronikach sądowych dzienników paryskich.

G I E Ł D A.

Warszawa d. 21-go września 1886 r.

Uspokojenie niezmienione. Szacowania berlińskie również niezmienione — zaledwie 196.50 sięgały i wskutek tego u nas waluty obce trzymane były w kursie wysoko, a nawet wyżej niż wczoraj, gdyż mniej ofiarowywano i mniej było potrzebujących sprzedawców.

Za weksle długoterminowe na Berlin 51.15 żądano — obrotów nie robiono; krótkoterminowymi po 50.95 i 50.97½, zawierano tranzakcje; — 51.05 żądano.

Na pomniejsze miasta niemieckie żadnych niedokonywano obrotów.

Na Londyn 10.35, o 1 kop. więcej żądano i 10.32½ a nawet 10.33 płacono.

Na Paryż 41.20 bez tranzakcji.

Na Wiedeń 82.90 — gdyż płacono dzisiaj za niewielkie sumy 82.75 i 82.80.

Papiery bez zmiany. — Obroty małe.

Listy likwidacyjne 93.00 i 93.40, wedle wielkości odcinków — nominalnie.

Pożyczka wschodnia 100 — w żądaniu bez różnicy. — Pięćdziesiątki o 1% niżej.

Listy zastawne ziemskie I-ej, II-ej, III-ej i IV-ej po 100.60 — miały odbiorców po 100.45. Serji V-ej 99.65, płacono 99.40 i wyżej 99.45, 99.50 i 99.50.

Listy miejskie 99.50, 98.75, 98 i 98. IV-ej po 97.70 oddawano.

Obliki nie notowano.

Listy łódzkie 96.50, 95.25 i 95, stosownie do serji. Akcje bez ruchu.

Godzina 12. Uspokojenie mocne lecz ruch prawie żaden.

J. W.

Sprawozdanie z targu zbożowego

na placu Witkowskiego, dnia 21-go września 1886 r.

Targ zbożowy w takim samym jak w ostatnich dniach zastój.

Dostawy pszenicy znaczne, około 1,000 korcy wynosiły. Uspokojenie w ogólności słabe i dążność zniżkowa.

Płacono jednak za wyborowe ziarno 6.40, 6.45, 6.50, a nawet 6.60.

Bisła i psra dobra osiągały 5.85 do 6.75, ordynaryjna zaniębana 5.70 płacono, gorsza niżej do 5.50.

Zyta 300 korcy tylko dostawiono osią.

Płacono za wyborowe 4.65, 4.70 do 4.72½, z odstawa na wiatrak i młyny mechaniczne.

Partja jęczmienia 100 korcy nie znalazła amatora z powodu wysokich żądań.

Owsa 300 korcy w drobnych partjach dostawiono.

Płacono średni gatunek 2.65, 2.70, lepsze ziarno 2.85, 3.00 do 3.10 za korzec, kupowano dosyć chętnie.

Siana niewiele, cena wysoka 40, 45 do 55 za pud.

Ślomy mało. Płacono 35 do 40 kop.

J. W.

BIURO INFORMACYJNE

• między wyjątkowej, sprawdzonej przez siostry miłosierdzia poleca miłosierdziu publiczności warszawskiej.

Tamka № 35. — Posiedzenie dnia 16 września 1886 r.

Nr domu	Ulica	Nazwisko lub initiale	U W A G I
31	Piękna	Maskal Jakób	Chory na oczy, żona cho. dz. 5.
57	Krochmal.	Hencel Ludwik	Kaleka, żona chora, dz. dr. 5, z tych dwoje bliźniąt.
42	Prosta	Aniołek Błażej	Żona chora obłożnie, dz. dr. 4.
84	Pańska	Siejka Jan	Suchotnik, żona chora, dz. 3.
54	Śliska	Szymańska Ale	Mąż chory, dz. dr. 3-je.
41	Mokotows	Lysikowska Lu	Wdowa chora, dz. dr. 3-je.
9	Dunaj wś	Otocka Florent	Wdowa chora, dz. dr. 3-je.
3	Dunaj sze.	Dzierżkowska	Mąż nieobecny, dzieci dr. 4.
7	Dunaj sze.	Moczyńska Apo	Chora, mąż w szpitalu dz. 3.
57	Nowolipki	Zdrodowska M.	Mąż nieobecny, dzieci dr. 3.
3	Karmelick	Graf Paweł	Sparaliżowany, żona chora.
73	Praga Wól	Chrusciński Mi.	Ciężko chory na oczy, żona w szpitalu, dz. dr. 4.
31	Tamka	Tarnowska Mar	Mąż chory obłoż. dz. dr. 4.
131	NowPraga	Kryszowska	Schorowana, mąż chory, dz. 3.
8	Szczygła	Loos August	Niewidomy, żona chora.

— Rada miejska warszawska dobroczynności publicznej, podaje do wiadomości, iż w wykonaniu aktu darowizny Józefa Rajchmana, obywatela miasta Warszawy, na posiedzeniu z dnia 7/19 lipca r. b. z procentów od ofiarowanego kapitału naznaczyła tytułem wsparcia:

a) Peretzowi Edelszajn, podupadłemu handlującemu rs. 75—i

b) Nucie Razmanowi, biednemu handlującemu rs. 75, o bydom krewnym ofiarodawcy, które to wsparcia zgodnie z zapisem, wypłaconymi zostały w rocznicę śmierci pierwszej żony ofiarodawcy, to jest dnia 28-go lipca (9 sierpnia) 1886 roku.

Naczelnik zakładów dobroczynnych

rzeczywisty radca stanu K. Puchalski.

Sekretarz rady Lechowicz.

WYKAZ DEPEZ

otrzymanych przez warszawską centralną stację telegraficzną w dniu 18-ym września 1886 roku, a nie doręczonych adresatom z powodu niedokładnych adresów:

Czernicki z Sierpeca, — Ludwik Idzkowski z Wiednia, — Khet z Rygi, — Iłżyński z Wilna, — Białecka z Iwangrodu

d. z., — Postowski Tumański, Twarda, z Petersburg, — Student Krajewski z Mozyr, — Nimander z Kalisza, — Martin Nasilowski z Baranowicz, — Złotnicki Hobarzyński z Ostrowy. Uwaga. Osoby, życzące odebrać którą z wyżej wymienionych depesz, winny przedstawić stacji telegraficznej dowód legitymacyjny

T E A T R A.

Letni. Dziś: „Violetta” (występ p. de Negri). Jutro: „Nasi zięciowie”. — Nowy. Dziś: „Nad przepaścią”. Jutro: „Muszkietierowie”. — Buff: Przedstawienie trupy ruskiej „Książątka”.

— Przeciwno ciężkiemu oddechowi, astmie i rozedmieniu płuc, skutecznym jest leczenie w gabinetach pneumatycznych. Zakład leczniczy. Obozna 5. (409)

— Jan Kleczynski, artysta muzyczny, powrócił do Warszawy, Sienna 23. (1099)

Lekcje języka łacińskiego dla kobiet.

Panny, mające zamiar uczęszczać na kursa uniwersyteckie, przyszłe nauczycielki, chcące przygotować chłopców do szkół publicznych, wreszcie matki, pragnące same pomagać swym synom w w przedmiotach gimnazjalnych, mogą wyuczyć się języka łacińskiego w zakresie 4 pierwszych klas gimnazjalnych i początków języka greckiego, w jednym roku od nauczyciela wykładającego języki starożytne przeszło lat trzydziści w gimnazjach rządowych, za bardzo umiarkowane wynagrodzenie. Osoby interesowane mogą o warunkach i szczegółach lekcji tych dowiedzieć się w biurze ogłoszeń Rajchmana i Frendlera, Senatorska nr 26. (1096)

— Dr Antęcki, lekarz ordynujący szpitala Dzieciątka Jezus, powrócił. (3218)

— Dr W. Mayzel mieszka obecnie przy ulicy Marszałkowskiej 142 (od ul. Szkolnej 7). (3196)

— Dr Stojowski, choroby moczowo-pięciowe (sekretnie), Królewska 5, do 11 r. i od 5—7 pop. (3136)

— Dr. med. Zdzisław Nieszkowski, powrócił do Warszawy, Chmielna 32. (1098)

— Dr. med. F. Neugebauer (syn) wyjechał za granicę. (1104)

— Dr med. J. Hoene powrócił do Warszawy. Widok nr 8. (3157)

— Notariusz LANDAU wrócił do Warszawy. (3197)

3152) Dr K. Zagórski, ordynator klin. chirurg. Ces. warsz. uniw. powrócił. Przyjmuje od 3 do 5-ej Specjalnie chor. dróg moczowych. Jerozolimska 23.

— Doktor Szczygielski powrócił do Warszawy i przyjmuje z chorobami kobiet od 4 do 6, Długa nr. 16 (20 nowy). (1074)

— M. Korenfeld, Adw. przys., powrócił z zagranicy i przyjmuje w kancelarii, Zabia 9. (3204)

— W zakładzie nauki rękodziel dla kobiet J. Świeżawskiej (dawniej Wspólna 25, obecnie Hoża 13), rozpoczęte zapisy na wszystkie kursa, trwają codziennie i nadal od godz. 9 do 3. Stanca dla uczennic zakładu. (1075)

Pracownia chemiczna i technologiczna J. Orłowskiego i F. Schucha, inżynierów-chemików w Warszawie, ul. Chłodna 3, wykonywa rozbiory i oceny z wielką ścisłością i pośpiechem po możliwie przystępnych cenach, wszelkich materiałów surowych i przetworów fabrykacji w zakresie rolnictwa, przemysłu i handlu wchodzących. Cenniki wysyłają się na żądanie gratis. Pracownia otwarta codziennie od 9 rano do 6 wieczorem, z wyjątkiem dni świątecznych. (945)

3207 Leokadja Bossz, właścicielka magazynu mód przy ul. Wierzbowej, wyjechała do Paryża.

MAGAZYN BIELIZNY MAURYCEGO REICHEL, egzystujący przez lat 20 w gmachu Teatralnym przeniesiony obecnie na ulicę Trębacką nr. 11, wprost Nowosensatorskiej, na parterze. (3155)

— Franciszek Langer, właściciel hurtowego i detalicznego składu nici i towarów galanteryjno-norymberskich przy ulicy Przejazd nr 3, powrócił do Warszawy. (3221)

— Dentysta B. Gutzmann, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne po rs. 2. Reperuje i przerabia zęby. (2907)

— Kob. lekarz dentysta Olga Scholten, Jasna nr 3, parter, od placu Zielonego trzeci dom, najlepsze zęby sztuczne od rs. 1 z gwarancją. (2908)

— Krajewski, nauczyciel pięknośpisania, ul. Piekarska nr 10, m. 20. (3222)

— Szymon Rodzyn, adwokat przysięgły, powrócił z granicy (Królewska nr 16). (3216)

— F. Englisz, adwokat konsystorski, powrócił z Rzymu, Długa 28. (3219)

Marja Łazarowicz, artystka muzyczna, powróciła z granicy i mieszka przy ulicy Erywańskiej nr 5. (3214)

Składy Cygar Hawańskich

pod firmą

M. KICZOROWSKI.

Krakowskie-Przedm. nr 7, Wierzbowa nr 7, polecają świeżo nadeszły transport Tytoni A. M. Popowa & Comp. w Odessie. (1089)

Akcje wiedeńskie pożytkowe,

są chwilowo poszukiwane po niebywałym dotychczas wysokim kursie, sprzedawcy onych zechcą się poinformować w biurze ogłoszeń, Senatorska 26.

Właścicielki Magazynu firmy W. KUNKE

przy ulicy Krakowskie-Przedmieście nr 412a (9), w tych dniach wyjechały do Paryża w celu zaopatrzenia Magazynu w Nowości na nadchodzącą porę służących. (3213)

MEBLE skromne i ozdobne, tanio nabywać można w Magazynie Fiechowskiego i S-ki, PRZENIESIONYM na Marszałkowską Nr 114 róg Złotej, front I-e piętro. (6)

Porównanie dochodu za m. sierpień 1886 r.

Na drodze żelaznej warszawsko-wiedeńskiej.

Z przewozu osób..... rs. 174,319 k. 76
" towarów..... rs. 539,806 k. 21
Różne dochody..... rs. 38,092 k. 44

Razem rs. 752,218 k. 25

W m-cu sierpniu 1885-go roku było dochodu..... rs. 722,742 k. 81

Zatem w miesiącu sierpniu 1886 roku więcej..... rs. 29,475 k. 44

Od 1-go stycznia do końca m-ca sierpnia 1886 roku dochód wynosił..... rs. 5,623,440 k. 69

W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił..... rs. 5,321,999 k. 14

Zatem w r. 1886 więcej.. rs. 301,441 k. 55

Na drodze żelaznej warszawsko-bydgoskiej.

Z przewozu osób..... rs. 32,433 k. 06
" towarów..... rs. 46,814 k. 06
Różne dochody..... rs. 8,657 k. 04

Razem rs. 87,904 k. 16

W miesiącu sierpniu 1885 roku było dochodu..... rs. 80,057 k. 66

Zatem w m. sierpniu 1886 roku więcej..... rs. 7,846 k. 50

Od 1-go stycznia do końca m-ca sierpnia 1886 roku dochód wynosił..... rs. 657,217 k. 30

W tym samym czasie roku 1885 dochód wynosił..... rs. 612,886 k. 43

1115) Zatem w r. 1886 więcej rs. 44,330 k. 87

KORRESPONDENCJA PRYWATNA.

— Pani H. Konstancja pofatyguje się na ulicę Marszałkowską nr. 41/43 m. 3, w wiadomym interesie. (3205)

— Do dzisiejszego numeru Kurjera dla prenumeratorów na prowincji dołącza się zaproszenie do przedpłaty na pismo tygodniowe p. t. Biblioteka romansów i powieści

Kurs giełdy warszawskiej.

Dnia 21-go września 1886 r.

W eksle:	Żąd.	Płac.
Berlin 100 mar. z krótk. ter.	51.05	—
Londyn 1 funt ster.	10.35	—
Paryż 100 franków	41.20	—
Wiedeń 100 guld.	82.90	—
Papiery publiczne:		
5% Listy zast. z r. 1869 d.	100.60	—
" " " m.	100.60	—
Listy zast. m. Warsz. ser. I	99.50	—
" " " II	98.75	—
" " " III	98. —	—
" " " IV	98. —	—
Listy zast. m. Łodzi ser. I	96.50	—
4% Listy likwidacyjne duże	93.90	—
" " " małe	93.40	—
Bil. Banku Ces. s. I, II i III	—	—
Ros. Poż. Premj. z roku 1864	—	—
" " " 1866	—	—
I Pożyczka wschodn. rs. 100	100. —	—
II " " " rs. 100	100. —	—
III " " " rs. 100	100. —	—
Listy wileńskie długot.	—	—
Akcje i obligacje:		
Obligacje miasta Warszawy	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-w. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-b. rs. 100	—	—
Akcje dr. ż. warsz.-teresp.	—	—
Akcje dr. ż. fab. Łódzkiej	—	—
Akcje Banku handl. warsz.	—	—
Akcje Banku dyskont. warsz.	—	—
Akcje Banku handl. w Łodzi	—	—
Akcje warsz. Tow. ub. od ogn.	—	—
Akcje warsz. Tow. fab. cukru	—	—
Akcje Tow. f. cukru Józefów	—	—
Akcje Dobrz. Tow. f. cukru	—	—
Akcje Tow. Lilp. Rau i Lew.	—	—
Akcje Tow. przędz. Zawierc.	—	—

Wartość kuponów:

(Po potrąceniu podatku skarbowego.)

Od Listów zast. nowych 5% kop. 117 1/2
 Od Listów z. m. Warszawy kop. 224 1/4
 Od Listów zast. m. Łodzi kop. 184 3/4
 Od Listów likwidacyjnych kop. 116

Targi

NA PLACU WITKOWSKIEGO.

Dnia 21-go września 1886 r.

	Pud	Korzec
	od do	od do
	kopiejek	
Psz. 242 sm. i ord.	—	550 570
" " pstra i dobra	—	585 —
" " biała	—	625 —
" " wyborowa	—	640 660
Żyto wyborowe 232 funt.	—	465 472
" " średnie	—	—
" " wadliwe	—	—
Jęczmień 2 i 4 rzęd. 202 f.	—	—
Owies " " 142 f.	—	285 310
Gryka " " 202 f.	—	—
Rzepak letni	—	—
" " zimowy 212 funt.	—	—
Rzepak rapos zim. 212 f.	—	—
Groch polny 262 funt.	—	—
Ziemniaki	—	—
Masło świeże funt	—	—
" " solone pud	—	—
Siana pud	45	55
Słomy pud	35	40
Drzewa opał. twar. s. kub.	—	—
" " miękie	—	—

Cena okowity.

z dnia 21-go września 1886 r.

Hart. skład. wiadro rs. 8 kop. 8

garniec rs. 2 kop. 63

ZAKŁAD

Ślusarsko-mechaniczny!

egzystujący z dobrem powodzeniem od lat 30-tu, jest do sprzedania.—Wiadomość: ulica Zakroczyńska № 11, u starszego majstra P. Klemczyńskiego. 1827

Najtaniej Bielizna

mężka wyborowa, dzienna z materjałów krajowych i zagranicznych, wykończenie wykwintne, fasony najmodniejsze, po rs. 1.35 i wyżej.—Kalesony po 90 kop.—Koszule nocne białe i kolorowe w różnych gatunkach. Chustki do nosa płócienne, webowe i batystowe nie krochmalone, blichu tegorocznego.

Koszule dla chłopców

oraz Mankiety, Kołnierze i Kalesoniki,

najtaniej poleca

Skład bielizny i trykotaży

J. NATANBLUTA,

Senatorska № 32 nowy.

Uwaga! Przyjmują się wszelkie

obstalunki z prowincji

na bieliznę męską i takowe wykony-

wają się z największą akuracją i

sumiennością z materjałów na miej-

scu wybranych, jakoteż gdzieindziej

nabytych.—Kroj i fasony koszul wy-

trzymują krytykę najsurowszych znaw-

ców.—Wstawiam Gorsy, Man-

kiety, Kołnierze do koszul, po

cenach również tanich. 1802R

Zakład Naukowy Wyższy żeński Aleksandry Aspis-Heker w m. Włocławku, przyjmuje niezależnie od zwykłych pensjonarek, takie, któreby chciały, po przygotowaniu się wspólnie z uczennicami tegoż Zakładu, przystąpić po wakacjach b. r. szk. do egzaminu w miejscowym Rządowym Gimnazjum, na patent **Nauczycielki Wyższej.**—Nadmieniam się, iż wszystkie ze stawiających dotąd do podobnego egzaminu uczennice teje Szkoły, otrzymały takowe patenty.—Cena ta sama, co od pensjonarek zwykłych. 1833

Kapiele Elektoralne,

Elektoralna 21,

wprost Szpitala Ś-go Ducha.

Niniejszem zawiadamiam się Szanowną Publiczność, iż kapiele elektoralne, zupełnie odnowione i zaopatrzone we wszelkie nowoczesne wygody, z d. 15 Września otwarte zostały dla użytku Szanownej Publiczności. 1835R

Wanna k. 35.-Abonament k. 30.

DO WYNAJĘCIA

Pokój

przy rodzinie, jasny i wygodny, dla jednej lub dwóch osób, mężczyzny lub kobiet. W razie żądania, może być z obiadem.—Wiadomość przy ulicy Wareckiej № 9, mieszkania 7. 1868r

Lekcje Tańców

udzielam u siebie i w domach prywatnych.

Elektoralna № 53.

1858 **W. Puchalski.**

Hotel de France

WARSZAWA.

Pokój, dziennie z usługą, od 60 kop.

do 5 rs.

Śniadania po 75 kop. 684R

Obiady po rs. 1.

Znane wino stołowe (Vin de table)

butelka kop. 50, pół butelki 25 kop.

J. Bouquerel & Comp.

Dla właścicieli domów.

Poszukuje dzierżawy domu, przynależącego do dochodu wyżej trzech tysięcy rubli, osoba mająca kilka tysięcy rubli do dyspozycji.—Reflektanci raczą złożyć ofertę pod lit. S. S. w Kantorze Knjżera Warsz. 1856

Poszukuje się na wyjazd do miasta Łodzi

zaraz

Młodego Człowieka,

chrześcijanina, znającego dobrze język niemiecki, który pracował w większych magazynach galanterijnych za dobrem wynagrodzeniem.—Oferty wraz z kopją świadectw, nadesłane być mogą pod lit. A. B. C. poście-restante Łódź. 1853

Wystawa Obrazu

H. Zientarskiego w Sali Ratuszowej, codzień od 10 z rana do 6 wieczór. 1859

Szkoła Dwuklasowa

Początkowa męska

z Pensjonatem, otwarta w Alejach Jerozolimskich, domu № 74 (nowy), mieszkania № 2.—Tamże wpis uczniów codziennie do Wstępnej, Pierwszej i Drugiej klasy, od godziny 2 do 4 po południu.—Do wstępnej klasy przyjmują nie umiejących czytać. 1854

A. Mrajski.

Do sprzedania!

różne gatunki Psów, jak: białe Pudle, angielskie Mopsy, Wyżły, dońskie Dogi i St. Bernarda tresowane, oraz dobrze gadające szare i zielone Papugi, Inseperables, Kardynały, amerykańskie malurkie Ptaszki, złote i srebrne Rybki.—Nowo-Senatorska, Hotel Litewski. 1860

Ernest Peschel.

KOCIOŁ

nazywany z bulierami i ogrzewaczem, 51 metrów powierzchni ogrzewalnej mający, w dobrym stanie, do sprzedania za przystępną cenę.—Wiadomość w Kantorze Stanisława Kropiwnickiego i S-ki, Leszno № 46. 1860R

Po Rs. 60!

Serwisy porcelanowe z pięknymi deseniami, na 12 osób, składające się ze 104 sztuk.

Serwisy półporcelanowe na 12 osób,

składające się ze 100 sztuk, po rs. 34.

Garnitury do mycia, ładnie malowane,

od rs. 4.

Talerze z pięknej porcelany, głębokie i

płaskie, po rs. 3 za tuzin, oraz wszelką

porcelanę tak malowaną jak i białą

najtaniej sprzedaje

Zakład Malowania na porcelanie

Ryszarda Fijałkowskiego,

Krakowskie-Przedmieście № 2, wprost

Kopernika, w lokalu prywatnym. 1845

ZGUBIONO!

W zeszłą niedzielę w przejeździe przez ulice: Podwał, Freta i Zakroczymską zgubiono

BRANSOLETE

srebrną, ażurową. Łaskawy znalazca zechce zwrócić za nagrodą równającą się wartości przedmiotu, stanowiącego drogą pamiątkę, pod adresem: Podwał № 14, mieszkania № 5. 1870

Główny Zakład Froterów Warszaws.

Podaję niniejszem do wiadomości, że zakład mój przeniesiony został z ulicy Przejazd № 11, na ulicę Nalewki pod № 16 w podwórzu w lewej oficynie, o czym zawiadamiając polecam się Sz. Publiczności. Podejmuję się jak dawniej: miesięcznych, świeże zaprawki, zaprawa terpentynowa i olejna, po cenach przystępnych.—Schweid.

Radykalnie

usunąć można straszne cierpienia

Reumatyzmu i Newralgii,

przez noszenie cudownie i dobrze działających

Kaftanów i Kalesonów

z „Wełny Sosnowej”

przez najsłynniejszych pp. Profes. i Lekarzy

zalecanych, dostać można wyłącznie w Składzie Bielizny i Trykotaży

J. NATANBLUTA,

Senatorska 22/32 nowy.

WOLANT

na jednego i parę koni, bardzo mało używany, do sprzedania dla braku miejsca.—Wiadomość u właściciela domu, ulica Dzielna № 34 nowy, stary 22. 1839

Świątokrzyszka № 11.

Gorszy najnowszych fason.

NOWOŚCI

TRICOT

STANIKI

G. HAEHLE

S^e Krzyżka N° 11

Sukienki dzieciinne, Marynarskie kostjomy. 1789R

Do wynajęcia Lokal,

odpowiedni na kantor lub sklep, przy ulicy Królewskiej, w pobliżu Giełdy, na bardzo przystępnych warunkach.—Wiadomość w Kantorze p. **Hermana Meyera,** Orla № 11. 1858R

!!MAGAZYN MÓD!!

Zawiadamiam Szanowne Panie

o otwarciu Magazynu Mód,

w którym wykończają się toalety damskie, podług paryżskich

fasonów, z gustem i bardzo

tanie.

W razie potrzeby, można nabyć toalety

wieczorowe w różnych kolorach,

od cen możliwie niskich do najwyższych, z czem poleca się łaskawym

względem

J. Dmochowska,

ulica Nowogrodzka Nr 16

(I-sze piętro od frontu). 1857R

TORD-BOYAUX
 niezawodnie wytopia
SZCZURY i MYSZY
 Nagrodzone na wystawie 1875 r.
 Hurtowa sprzedaż
 u PIOTRÓW
 w PARYŻU, r. Ste-Croix
 de la Bretonnerie, 28.
 (następcy GUERARD et C^{ie}).
 Dział można w wszystkich Droguerach, Aptekach etc.

Po 10 kop. za Zeszyt, 1847
 do nabycia we wszystkich księgarniach
„Historja Powszechna Beckera.”
 Zeszyt pierwszy opuścił prasę.
 Warszawa.—Wydawca **H. Olawski.**

OSTRZEGAM

niniejszem, że weksle, rewersy i inne wartościowe dokumenty, wystawiane za podpisem moim, a ustępowane przez p. Włodzimierza Jabłonowskiego, przezemnie akceptowanemi nie będą, gdyż z p. Jabłonowskim żadnych pieniężnych interesów nie prowadziłem i nie prowadzę. 1843

Fryderyk Paweł Müller.

ŁÓŻKA ŻELAZNE

Materace druciane, Kołyski, Umywalki, Krzesła, Wagi decymalne, Siedzenia druciane do bryczek własnego pomysłu zastępujące resory, poleca fabryka **J. Neufelda,** Pańska № 33, wprost Marjańskiej. Szczególną uwagę zwraca na trwałość wyrobu. 1691

**Jonas Brook & Bros**

Fabrykanci Nici

Głacie i Matowe,

Crochet i do znaczenia, białe

i kolorowe,

Meltham Mills (Anglia),

Główny Skład w Warszawie

6. Bielańska 6.

B. D. Fothergill.

Przy ulicy Senatorskiej № 28

do wynajęcia 1811R

ZARAZ LUB OD S-go MICHAŁA:

6 pokoiów z przedpokojem i kuchnią

na II-m piętrze, od frontu, za rs. 750.

6 pokoiów z przedpokojem i kuchnią

na I-m piętrze w podwórzu, za rs. 600, oba lokale są świeżo odnowione, ze zlewami i wodociągami, oraz 1

pokój z kuchnią, na I-m piętrze, w podwórzu, za rs. 200.—Wiadomość: u stróża.



FABRYKA OBIĆ PAPIEROWYCH

POD FIRMĄ

J. FRANASZEK,

przysposobiła Obicia Papierowe najświeższych deseni i kolorów, w gatunkach począwszy od najtańszych aż do wspaniałych, imitujących materje, złotem i srebrem przerabiane, a które na żądanie w kolorach podług materyj meblowych wykonywają się.

Ceny stałe i niskie, gdyż fabryka uorganizowana jest podług ostatnich wynalazków technicznych, przez co uniemożliwia wszelką konkurencję.

Rolety i Ceraty w wielkim wyborze i wszelkich gatunkach na składzie.

1079r

Skład Główny: Nr 15, Krakowski-Przedmieście Nr 15.

W domu N 955 przy ulicy Zabiej i placu Bankowym DO WYNAJĘCIA:

od każdego czasu
1 duży sklep nowo - wyremontowany, o 2-ach oknach wystawowych i drzwiach wchodowych, na parterze, od frontu od placu Bankowego, wraz z 3-ma pokojami, za rs. 1,450 rocznie.

1 sklep również nowo - wyremontowany o jednych drzwiach wchodowych na parterze od placu Bankowego, za rs. 750 rocznie.

2 obszerne nowo-urządzone pokoje na parterze, w oficynie w głównym podwórzu, zdatne na biuro, za rs. 350 rocznie.

Wiadomość: na miejscu lub też od godziny 12 do 3-iej w Biurze Zarządu Cukrowni Józefów przy ulicy Nowo-Zielnej N 46. 1763R

OGŁOSZENIE.

Zarząd Okręgowy Inżynierski w Warszawie (mieszący się w Warszawskiej Cyta- deli Aleksandrowskiej w domu N 9), podaje niniejszem do wiadomości, iż w dniu 15 (27) Września roku bieżącego 1886, o godz. 12 w południe, odbędzie się w tymże Zarządzie jednorazowa stanowiąca licytacja głośna, z dozwolonym składaniem lub nadsyłaniem deklaracji opieczetowanych, na przedsiębiorstwo oczyszczania w zabudowaniach Warszawskich fortyfikacji na prawym brzegu Wisły, 8 miejsc ustępowych, 4 dołów pomyjowych, oraz kominów, z których 15 kuchennych i piekarnianych, a 49 zwyczajnych.—Nadmienia się, iż w zabudowaniach powyższych mieszka około 500 osób.

Przedsiębiorca obowiązany będzie spełniać pomienione czynności od dnia, w którym zawiadomiony zostanie o zatwierdzeniu zawartej z nim umowy, aż do 1-go Stycznia roku 1888.

Wywózka nieczystości wykonywać się powinna za pomocą aparatów ulepszonych, jakie są używane w Warszawie dla oczyszczenia gmachów wojskowych.

Oczyszczanie kominów powinno się odbywać: w budynkach drewnianych zwyczajnym sposobem; w murowanych zaś, przez wypalanie sadzy.

Ceny zadeklarowane być mają: oddzielnie za oczyszczanie miejsc ustępowych, rocznie w stosunku jednego mieszkańca i dołów pomyjowych, też rocznie od każdego dołu; oddzielnie zaś za oczyszczanie kominów, kuchennych, piekarnianych i zwyczajnych, miesięcznie od każdego komina oczyszczonego za pomocą wypalania sadzy, i również miesięcznie od jednego komina oczyszczonego zwyczajnym sposobem.

Mający zamiar przyjmować udział w licytacji głośnej, obowiązani są złożyć wadium: na przedsiębiorstwo oczyszczania miejsc ustępowych i dołów pomyjowych rs. 200 i na oczyszczanie kominów rs. 75.—W tym samym stosunku wymaganiem jest wadium i od składających deklaracje opieczetowane.

Wadium zawierać się powinno w gotowiznie, lub w papierach procentowych, przyjmujących się podług kursu ustanowionego jako kaucje w przedsiębiorstwach skarbowych.

Papiery procentowe składane być muszą koniecznie razem z należącymi do nich talonami i nieupłynionymi kuponami.

Deklaracje opieczetowane, jakoteż podania o przypuszczenie do licytacji głośnej, opatrzone być mają stemplem ustanowionym i złożone przed nastąpieniem licytacji, t. j. do godziny 12 w dniu powyżej oznaczonym. Po upływie bowiem terminu, żadne deklaracje przyjmowane nie będą.

Do deklaracji, oprócz wadium żadanego, załączone być powinny dowody legitymacyjne przystępujących do licytacji, którzy w deklaracjach swoich wymienić obowiązani, iż warunki licytacyjne w zupełności im są wiadome.

Mający uczestniczyć w licytacji głośnej na wyrażone przedsiębiorstwa, osobiście lub przez upoważnionych, nie będą mieli prawa podawać jednocześnie deklaracji opieczetowanych.

Deklaracje takowe złożone być powinny podług wzoru i treści, wskazanych w art. 1909, 1910 i 1912 Tomu X. Cz. I Zbioru Praw Cywilnych, oraz w art. 39 Ks. XVIII Zbioru Ustaw Wojskowych z roku 1869.

Warunki licytacyjne są do przejrzania w Zarządzie Okręgowym Inżynierskim w dniach biurowych po godzinie 10 zrana do 3 po południu.

O rezultacie licytacji przedstawionem zostanie do Rady Wojskowo-Okręgowej.

Osoby, które najniższe ceny oświadczą, obowiązane będą czekać na zatwierdzenie licytacji.

1864r

DLA PAMIĘCI.

Cukier po zniżonej cenie.
Herbatę wszystkich pierwszorzędn-
nych firm Cesarstwa.
Kawy wyborowe.
Ceylon grubo ziarnista.
Perłowa.
Jawę złotą.
Mocce.
Wyborną kawę paloną.
Sery różne.
Bryndzę węgierską.
Świece stearynowe
i wszelkie artykuły spożywcze przy
umiarkowanych cenach w dobrej jakości,
poleca

A. Kostórkiewicz
plac Teatralny N 18, w domu PP.
kanonicki. 1723R

BIELIZNA

o połowę taniej niż wszędzie,
bo w mieszkaniu prywatnem sprzedaje wszel-
ką damską, męską i dziecięcą; koszule męz-
kie odznaczają się najlepszym krojem, jak
również wszelka Bielizna wychodząca z mo-
jej fabryki, odpowiada najwybredniejszemu
wymaganiom: na składzie znajduje się duży
wybór gotowej Bielizny młodzieńczej, batysto-
wej z nadopolanin, perkalu i t. d.; kołdry
atłasowe, tybetowe duże i dziecięce. Han-
dlującym na prowincję odstępnie się rabat.
Senatorska N 26 (18). Wzrost kościoła, w po-
dwórzu, na parterze. Specjalna fabry. Bielizny

Teofili Fuks.

1860

Dla Osoby przyzwoitej

Pokój przy małżeństwie bezdzietnem, 1-e
piętro, front, oddzielne wejście.—Róg Złotej
i Wielkiej N 20, stróż wskaże. 1844

**Kto z właścicieli domów ma do wy-
najęcia**

LOKAL

na Cukiernię lub Kawiarnię, raczy
złożyć adres w Biurze Ogłoszeń Rajchmana
i Frendlera pod lit. H. H. 1825R

Ważna wiadomość dla WP. Obywateli
Zakład Hydrauliczny
K. ZALEWSKIEGO,

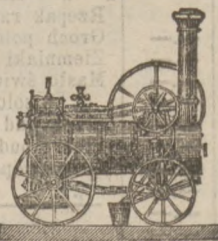
przeniesiony z ulicy Twardej
na ul. Piękną N 32.

Przyjmuję do wykonania studnie murowane
i drewniane, wodociągi, ztawy, wateklozety,
kanalizacje, oraz roboty drenarskie i świ-
drowe.—**K. ZALEWSKI.** 1643R

Potrzebny jest do natychmiastowego wynajęcia SKŁAD SUCHY

w okolicach Grzybowa, Królew-
skiej lub początku Ma: szalkow-
skiej. — Wiadomość w Kantorze
Mikołaja Brauman, Królewska
N 18. 1839R

Fabryka istnieje od roku 1871.



Przedsiębiorstwo Fabryczne Budowy Maszyn, Narzędzi Rolniczych i Odlewów.

dawniej

J. Ławicki w Warszawie,
ulica Chmielna Nr 84 i 86.—Telefonu Nr 586.

Rozszerzywszy znacznie doborowy wyrób **Maszyn i Narzędzi Rolni-
czych** krajowych, przy cenach fabrycznych znacznie niższych od produkcji zagra-
nicznej, ma zaszczyt najuprzejmiej polecić wyroby swe, a mianowicie:

Ruchadła i Piugi całozelazne.

Piugi Samochody Sacka najnowszej konstrukcji.

Piugi wieloskibowe, budowane z żelaza i stali.

**Zgłębiacze, Radła, Ekstirpatory, Kultywatory, Obsypywacze,
Wypielacze, Drapacze, Brony, Walce, Znaczniki, Siewniki, Grabie,
Młockarnie, Manieże, Wialnie, Sieczkarnie, Siekacze, Szarpacze i t. p.**
oraz **Generalną reprezentację i wyłączny skład w Warszawie**

Lokomobil i Młockarni parowych

angielskiej fabryki

Marshall Sons & Co Lim^a w Gainsborough.

Handlującym stałym odbiorcom i czyniącym zakupy większe,
zapewnia się odpowiedni rabat.

Cenniki na żądanie franco.

1856R

SALOMON NEUFELD.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 16 (28) Września r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej
Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczetowane deklaracje, na budowę
murowanej przegrody w wozowni dla karawanów i urządzenia drzwi w stajni na Pową-
kach, od summy rs. 260 kop. 3.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo, złoży w czasie i miejscu wyżej
oznaczonym, na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczetowaną deklarację, napisaną na pa-
pierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem
Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 26 i na koszt ogłosze-
nia rs. 15, które nie utrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki i anszlag, są do przejrzania w Wydziale Administracyjnym Magistratu ka-
todziennie wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się
budowy murowanej przegrody w wozowni dla karawanów i urządzenia drzwi w stajni na
Powązkach, za sumę rs. . . . kop. . . . (wypisać literami), podając się wszel-
kim obowiązkom i zastrzeżeniom, w warunkach licytacyjnych zamieszczonych.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 26 i na koszt ogłoszenia rs.
15, przy niniejszem załączam.

Stale moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . .
(wypisać dzień, miesiąc i rok). Podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1859r

RYGSKIE
wzmacniające Konserwy
jarzynowe, owocowe, rybne,
mięsne,
H. Goeggingera w Rydze

częścią produktu oryginalne, częścią arty-
kuły, które przy swoim dobrym gatunku
przewyższają towar zagraniczny pod wzglę-
dem taniości. Na składzie we wszystkich
prawie większych handlach delikatesów i
kolonialnych w Królestwie Polskiem i kraju
Zachodnim. W razie jeżeli na miejscu za-
pasu nie starczy, uprasza się o bezpośrednie
zgłoszenie się do fabryki konserwów **H.**
Goeggingera w Rydze.

Katalogi bezpłatnie i franco. 1194R

SKŁAD
Materjałów Budowlanych
W. Willmann,

ul. Twarda N 13/21 1089E,
Nadszedł świeży transport **Cementu** Port-
land **Grodziec i Wysoka**, oraz zagra-
nicznego różnych marek. — **Cegły** ognio-
trwałej, krajowej i Angielskiej Ramsaj róż-
nej wielkości i kształtu.

Wapno suche i staro-lasowane, **Trzci-
na, Smoła** gazuwa, **Lak i Tektura** smo-
łowcowa i t. p.

Sprzedaję w różnych ilościach, po cenach
umiarkowanych z natychmiastową odstawą.
Twarda N 13/21 1089E. 1774



Zawiadamiam Szanowną Publiczność, że warsztat puszkarski istniejący dotychczas przy ulicy Długiej, rozszerzyłem znacznie, urządziwszy na własnym terytorjum przy ulicy Hożej Nr 45, specjalną



Mechaniczną parową fabrykę Broni, oraz Luf, pod firmą

WARSZAWSKA FABRYKA BRONI.

Nie szczędząc w tym kierunku znacznych nakładów, sprowadziłem z pierwszorzędnych fabryk Angielskich, Belgijskich i Francuzkich, specjalne maszyny, oraz kilkunastu zdolnych puszkarzy z Paryża i Liège, w celu obznajmienia krajowych robotników z tą gałęzią fabrykacji u nas dotychczas bardzo słabo uprawianą.

Przy fabryce istnieje **STRZELNICA** na 100 kroków długości, w której każdy kupujący broń, takową wypróbować może.

Również został przeniesiony i rozszerzony istniejący dotychczas przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim

SKŁAD BRONI I PRZYBORÓW MYŚLIWSKICH,

na ulicę Wierzbową wprost Hotelu Angielskiego, gdzie nadal pod wyżej wymienioną firmą

WARSZAWSKA FABRYKA BRONI

egzystować będzie, posiadając na składzie prócz broni własnej fabryki i pierwszorzędnych fabryk zagranicznych, również wszystkie przybory myśliwskie, artykuły do wszelkiego sportu i rybołówstwa należące.

SKŁAD TOWARÓW ŻELAZNYCH

istniejący dotychczas pod firmą

ROBERT ZIEGLER,

pozostaje nadal w tem samym miejscu przy ulicy Długiej w Hotelu Niemieckim, przyczem działają Narzędzi dla rzemiosł i fabryk, okuć do drzwi i okien, oraz przyborów w gospodarstwie domowym i rolnem używanych, znacznie rozszerzone zostały.

1684R

Mam nadzieję, że Szanowna Publiczność, oraz moi dotychczasowi klienci zechcą mnie i nadal zaszczycać zaufaniem.

ROBERT ZIEGLER.

Wielki wybór, ceny nader niskie.

MAGAZYN OBIĆ MEBLOWYCH, DYWANÓW I FIRANEK

POD FIRMĄ

„JULJAN PENKALA”

w Warszawie, ulica Senatorska Nr 4 (8),

na nadchodzący sezon otrzymał i poleca w wielkim wyborze, po cenach nader niskich, następujące towary:

Materiały na meble i na portjery, jako to:

Jutte, Bourette, Bouredesoie i Wełny fantazyjne, szerokość 2 $\frac{1}{4}$ łokcia, od kop. 60.

Kretony francuzkie, angielskie i krajowe, szerokość 1 łokieć 9 cali, od kop. 25.

Wełniane: Ałasy, Sergé, Granité i Brokatele.

Jedwabne: Koteliny, Ałasy, Adamaszki, Brokatele, Lampasy i Plusze.

Utrechty gładkie, wyciskane w deseni i gniecione, w rozmaitych gatunkach i kolorach.

Oryginalne Dywany Perskie.

Dywany angielskie, francuzkie i krajowe, tak odpasowane jak i na łokcie.

Serwety: Pluszowe, Velours Jutte, Utrechtove, Gobelinowe, Juttowe i Kretonowe.

Chodniki: Juttowe, Kokosowe i Dywanowe.

Firanki: Gipiurowe białe, crème i kolorowe.

Firanki: Tiulowe, Muślinowe i Gipures d'Arts.

Pledy Powozowe.

1740R

Wielki wybór, ceny nader niskie.

Wielki wybór, ceny nader niskie.

Wielki wybór, ceny nader niskie.

Ponieważ ponownie ze złośliwej strony rozpuszczono pogłoskę, jakoby fabryka nasza zaprzestała wyrabiać tabakę, podajemy niniejszem do wiadomości PP. Amatorów naszych wyrobów, że wszelkie gatunki tabaki, a mianowicie: „Francuzka”, „Petersburska Nr 1”, „Petersburska Nr 2”, „Litewka” i „Sławiańska”, jak dotąd tak i nadal wyrabiamy, i wyłączną sprzedaż takowych oddaliśmy firmie

M. M. ROSENSTRAUCH,

Graniczna Nr 1 w miejscu.

Fabryka Tabaczna Towarzystwa „UNION,”

dawniej Leopolda Kronenberg, w Warszawie w L.

1629R

Pierwszy i jedyny Warszawski Lombard, niezależny od wszelkich spółek i udziałów,

obniża procent do 1½, na miesiąc od zastawów w złocie i srebrze, przewyższających wartość sto rubli.—Przyjmuje wszelkie inne zastawy wartościowe, oprócz mebli, powozów, fortepianów i obrazów.—Ulica Widok Nr 17 nowy.—Czynność od 10 zrana. 1786r

EFEKTOWNE I NAJTAŃSZE

Obicia papierowe, na dobrym papierze, poczynawszy od 10 kop. za rolkę, w każdej żądanej ilości, poleca

Skład Fabryczny

„**POD MERKURYM,**”

Senatorska Nr 29, obok kościoła Ś-go Antoniego (po-Reformackiego). 1315r

OGŁOSZENIE.

Podaje się niniejszem do wiadomości, iż dla uskutecznienia sprzedaży rzeczy sukiennych i wełnianych, zbywających w Szpitalach Wojskowych Okręgu Warszawskiego, nastąpić mają licytacje: w 3-ch Szpitalach, publiczne i stanowe, głośne i przez opieczętowane deklaracje, na ogólnem zebraniu miejscowych Władz Szpitalnych odbyć się mające; w 4-ch zaś innych, licytacje za pomocą aukcji, w obecności tych osób, jakie są wskazane w art. 1415, Cz. II, Tomu X Zbioru Praw Cywilnych.

Licytacje publiczne nastąpią w Szpitalach:

Dzień oznaczony na licytację.	Wartość rzeczy podług oszacowania.
-------------------------------	------------------------------------

Ujazdowskim w Warszawie . . .	dnia 23 Września . . .	rs. 1,365 kop. 37.
Nowogeorgiewskim . . .	30 Września . . .	rs. 1,305 kop. 63.
Brzesko-Litewskim . . .	14 Października . . .	rs. 704 kop. 50.

Rzeczy podzielone są do sprzedaży: w dwóch pierwszych Szpitalach, na 3 partje w każdym; w trzecim zaś na 2 partje.

Licytacje za pomocą aukcji odbędą się w Szpitalach:

Dzień oznaczony do sprzedaży.	Wartość rzeczy podług oszacowania.
-------------------------------	------------------------------------

Aleksandrowskim w Warszawie dnia 7 Października . . .	rs. 293 kop. 37.
Iwangrodzkim . . .	21 Października . . . rs. 397 kop. 40.
Lubelskim . . .	28 Października . . . rs. 212 kop. 93.
Kieleckim . . .	4 Listopada . . . rs. 154 kop. 80.

Ogłoszenie szczegółowe, warunki sprzedaży, oraz wykazy sprzedających się rzeczy, odczytywać można każdorazowo w godzinach biurowych posiedzeń: w Sali Ustępowej Warszawskiego Zarządu Okręgowego Intendencji i w Kancelariach wszystkich siedmiu Szpitali Wojskowych powyżej wymienionych; same zaś rzeczy sprzedawać się mające, są do obejrzenia w miejscach ich przechowywania w Szpitalach. 1844

Nauka i wychowanie.

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Za godzinę rs. 8, za dwie rs. 14. Leszno 71 nowy, mieszk. 22. 2136

Student uniwersytetu poszukuje lekcji lub korepetycji. Ulica Krucza № 21, mieszk. 8. 2134

Student matematyk, sumienny i doświadczony korepetytor, posiadający gruntownie języki starożytne, oraz niemiecki i francuski, poszukuje korepetycji. Oferty w kantorze Kurjera pod M. S. 2107

Prof. de Préchamps, Długa 25. Żądany niemiec na stałe w Warszawie, z dobrą rekomendacją. 14706

Nauczycielka z patentem petersburskim poszukuje lekcji, jakoteż przygotowuje do szkół gimnazjum, w zbiorowych godzinach u siebie. Wspólna № 18, mieszk. 19. Emilia Tytko. 14732

Nauczycielka z patentem gimnazjalnym, konwersacją francuską i niemiecką, dobrą muzyką, poszukuje demi-placu i lekcji. Złota 4, mieszk. 23. Ośniatowska. 14677

Podowita francuzka posiadająca dyplom, poszukuje lekcji konwersacji. Nowogrodzka № 29, mieszkania 9. od godziny 6—8. Eliza Duley. 2109

Wykształcona kobieta, w wieku średnim, władająca dobrze językiem niemieckim, znajdzie przyzwoite utrzymanie przy rodzinie, a czynność jej ograniczałaby się na pomocy matce w wychowaniu dzieci. Bliższych informacji powziąć można pod № 41/43 ulica Marszałkowska, № mieszkania 3. 14840

Wanda Żabianka, nauczycielka muzyki z dyplomem, udziela lekcje u siebie i na mieście. Wspólna 32, mieszkania 12. 13553

Potrzebna jest bona niemka lub polka, poprawnie mówiąca po niemiecku, do 2-ch panienek na prowincję. Zgłosić się można: Elekoralna № 53 nowy, mieszk. 7. 14500

Nagrodzona medalem srebrnym na Wystawie Przemysłowo-Rolniczej w roku 1885

Parowa Fabryka Krochmalu Pszennego „KSAWERA”

przy ulicy MURANOWSKIEJ № 4,

poleca KROCHMAL i PUDER SWEGO WYROBU

Sprzedaż hurtowa na miejscu. 1494

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Września r. b., o godzinie 12 w południe, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje na dostawę w r. 1887, dla Warszawskiej Straży Ogniowej:

- 1) owsa 3273 czterwerti, od rs. 6 za czterwert;
- 2) siana 34920 pudów, od kop. 50 za pud;
- 3) słomy 8442 pudów, od kop. 32 za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta Miasta opieczętowaną deklarację napisaną na papierze stemplowym ceny kop. 60, podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożenie w tejże kassie wadium w ilości rs. 3980 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.—Do warunków tych wprowadzoną została wzmianka, że furaz przyjmowany będzie od przedsiębiorcy przez Komitet gospodarczy przy Zarządzie Ober-Policmajstra miasta Warszawy ustanowiony, z udziałem Urzędników Magistratu, wyznaczonych przez Prezydenta miasta.

Wzór do deklaracji:

Wskutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887, dla Warszawskiej Straży Ogniowej, (wypisać szczegółowo z obwieszczenia wszystkie przedmioty dostawy), z ustapieniem od cen przez Magistrat do licytacji podanych procentów, . . . (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 3980 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1707r

Skład Win Szampańskich Krymskich KSIĘCIA LEONA COLICYNIA

w Warszawie, Leszno № 11.

1828R

WINOGRONA BADEŃSKIE

KURACYJNE,

1827R

codziennie nadchodzą świeże do handlu

JANA BARTOLD,

Marszałkowska № 138, niedochodząc Świętokrzyskiej i Nowy-Swiat № 41.

Magistrat miasta Warszawy.

Dnia 17 (29) Września r. b., o godzinie 11 zrana, odbędzie się w sali licytacyjnej Magistratu m. Warszawy licytacja in minus przez opieczętowane deklaracje, na dostawę w r. 1887 dla wodociągów miejskich 410,000 pudów węgla kamiennych, od kop. 15½ za pud.

Mający zamiar ubiegania się o takowe przedsiębiorstwo złoży w czasie i miejscu wyżej oznaczonym na ręce p. o. Prezydenta miasta opieczętowaną deklarację, napisaną na papierze stemplowym ceny 60 kop., podług wzoru poniżej zamieszczonego wraz z kwitem Kassy m. Warszawy, na złożone w tejże Kassie wadium w ilości rs. 6400 i na koszt ogłoszenia rs. 100, które nieutrzymującemu się przy licytacji będą zwrócone.

Warunki są do przejrzenia w Wydziale Administracyjnym Magistratu każdorazowo wyjąwszy dni świątecznych.

Wzór do deklaracji:

W skutek ogłoszenia z dnia . . . podaję niniejszą deklarację, mocą której podejmuję się dostawy w r. 1887 dla wodociągów miejskich 410,000 pudów węgla kamiennych, po cenie . . . kop. za pud (wypisać literami), poddając się wszelkim obowiązkom i zastrzeżeniom w warunkach licytacyjnych zamieszczonym.

Kwit na złożone w Kassie m. Warszawy wadium rs. 6400 i na koszt ogłoszenia rs. 100, przy niniejszem załączam.

Stałe moje zamieszkanie w N. N. (wypisać miejsce zamieszkania). Pisałem dnia . . . (wypisać dzień, miesiąc i rok), podpisać wyraźnie imię i nazwisko. 1755r

Student poszukuje lekcji, korepetycji lub Szkołowego zajęcia w godzinach rannych i wieczorowych. Oferty proszę składać w kantorze Kurjera Warsz. pod lit. J. S. 2135

Nauczycielka sumienna, z dobrym francuskim i muzyką poszukuje lekcji. Wiadomość: Chmielna 52 nowy, mieszkania 10, od 11—1 i od 7—8. 14124

Nauczyciel pragnie od 1 Października zająć posadę nauczyciela arytmetyki, lub nauk przyrodzonych, przy szkole prywatnej na prowincji, w domach prywatnych na wsi, miejsce guwernera przyjąć może. Wiadomość: Chmielna № 21, mieszk. 17. 14751

Podowita francuzka z dyplomem, poszukuje lekcji, konwersacji. Nowy-Swiat № 34, mieszkania 9. Marja Cretenoud. 14643

Biuro nauczycielskie Eugenii Hennel, Krakowskie-Przed. 85, pasaż Roetzlera. Nauczyciel w wieku średnim poszukuje posady do przygotowania szkolnego w Warszawie lub na wsi. 14724

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji w zakresie nauk, w kurs gimnazjalny wchodzących. Może również udzielać języków: francuskiego, niemieckiego, polskiego, historii i literatury polskiej. Adres: Twarda № 20, w magazynie ubiorów dziecięcych. 2140

Potrzebny zaraz na prowincję uczeń wyższych klas do przygotowania chłopczyka do 1-ej klasy. Wynagrodzenie 100 rs. rocznie i utrzymanie. Adres: p. Kempner, ulica Hortensja № 7. 2144

Wanda Rafalska, jak lat poprzednich tak i teraz przyjmuję na stancje uczennice pragnące uczęszczać do zakładów naukowych lub chcących pobierać edukację domową, zapewniając im pomoc naukową i troskliwą opiekę moralną. Ul. Sienna 17. 14922

Niemka potrzebna do konwersacji. Wiadomość: ulica Bracka № 16, mieszkania 48, od 2 do 5. 14917

Okcje języka niemieckiego udzielam za umiarkowaną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat 69, w sklepie futer p. Konińskiego. Monika Rybicka. 14901

Pona szwajcarka mówiąca dobrze po niemiecku, z dobrymi świadectwami, potrzebna zaraz na prowincję. Marszałkowska 80, między 2-ą a 4-ą. 14890

Student uniwersytetu z dobrą rekomendacją, posiadający gruntownie język rosyjski, matematykę, również języki: francuski i niemiecki, poszukuje lekcji, korepetycji lub innego odpowiedniego zatrudnienia. Zapotrzebowania listownie: Student Wł. Pl. Hoża 20, mieszkania 1. 2139

Student uniwersytetu poszukuje korepetycji. Mokotowska 59, m. 30. 14899

Potrzebna nauczycielka na wieś, z patentem, muzyką. Wiadomość: Nowy-Swiat 44 nowy, mieszkania 4, od godz. 4—6. 14886

Niemka na demi-placę potrzebną jest. Ul. Marjensztadt 9, mieszkania 2. 14925

Potrzebny nauczyciel na wieś. — Wiadomość: hotel Niemiecki 50. 14937

Posady i prace.

Kucharki-praczi w jednej osobie, potrzebne do niewielkiego gospodarstwa u wojskowych. Znajomość swego fachu i rekomendacje wymagane. Widok 19, m. 1. 2133

Piedna wdowa, której cała podpora jest syn z ukończonymi czterema klasami i praktyką w geometryi; blaga o jakiegokolwiek zajęciu dla niego. Leszno 35, gdzie skład węgla. 2133

Nowo-otworzony kantor kaucjonowany służących, od dnia 25 Sierpnia przyjmuje zamówienia. Krakowskie-Przedmieście 57.—Pociejkę. 14850

Osoba w średnim wieku, poszukuje miejsca do zarządu domu, znająca się na gospodarstwie wiejskiem i miejskiem. Wiadomość: ulica Mostowa 4, m. 5. 14188

Potrzebna jest zaraz panna kompletnie uzdatniona do staników i spódnic. Krakowskie-Przedmieście 4, mieszkania 21. 14744

Potrzebny jest zaraz na dłuższe lata plebipotent do małego folwarku, z kaucją 1,000 rubli lub więcej. Pierwszeństwo żonaty dobrej opinii. Wiadomość: Żurawia 43, lokalu 25. 14656

Człowiek w sile wieku, pełnił obowiązki szwajcara w fabrykach żelaznych i innych zakładach, poszukuje takiegoż odpowiedniego miejsca. Wiadomość: Marjensztadt 29. 14705

Panny uzdolnione do staników i spódnic, potrzebne do magazynu M-me Anna, ulica Marszałkowska 149. 14705

Uczeń potrzebny do rękawicznika. Marszałkowska 109. 14672

Wdowa w średnim wieku, z porządnej rodziny, życzy sobie przyjąć obowiązki do zarządu domem do księdza lub wdowca, jeżeli zaś są dzieci może się zająć i początkiem nauk, gdyż posiada patent, jakoteż i do małżeństwa bezdzietnego, za małym wynagrodzeniem. Oferty upraszam składać w kiosk, róg Brackiej i Chmielnej pod literami M. K. 14814

Wydalony z Prus, ukończony technik, prosi o jakiegokolwiek posadę. Oferty prosi składać w kantorze Kur. pod „Technik.”

Osoba znająca krawieczkę i wszelkie roboty, jako to: zycie białyni, haft i znaczenie, mająca swoją maszynę, życzy umieszczyć się w jakimś zacnym domu, ze wszystkiem w Warszawie, lub na wyjazd, wszelka gwarancja co do konduity zapewnia się. Ul. Sienna 13, mieszkanie 12. 14489

Maszynistki oraz panny do dziurek potrzebne zaraz do koszul męskich. Królewska 5, mieszkania 18. 14091

Osoba inteligentna znająca się kompletnie na gospodarstwie wiejskiem, oraz kuchni, pieczywie ciast, konfiturach, praniu, prasowaniu, przytem charakteru łagodnego, chętna pracować z całą życzliwością i przychylnością, poszukuje miejsca do księdza. — Wiadomość w hotelu Lipskim u szwajcara. 14427

W zamożnym domu na wsi, poszukuje się panienki 13-letniej, do towarzysystwa. Zielenia 11 nowy, m. 21. 14427

Potrzebna jest francuzka na demi-placę. Żurawia 3, m. 20. 14755

Student uniwersytetu, matematyk, życzy sobie udzielać lekcje matematyki na godzinę, przygotowuje do egzaminu do niższych i wyższych klas gimnazjalnych, jakoteż daje lekcje i korepetycje przedmiotów, wchodzących w zakres gimnazjum klasycznego i innych zakładów naukowych męskich i żeńskich. Dzielnia 16/22, mieszkania 9. 2121

Panny potrzebne są do pracowni sukien T. Okęckiej, ulica Chłodna 8, mieszkania 21. 2153

Panienci potrzebne do fabryki „Papeterie” na Sewerynowie, oraz uczeń. 14936

Panny podręczne potrzebne są do krawieczki. Zielenia 26 nowy, mieszkania 2, parter. 14962

Niemka poszukuje kilka godzin zajęcia popołudniu. Nowy-Swiat 44/48, mieszkania 12. 14964

Potrzebne są panny uzdolnione do pracowni sukien. Ulica Złota 5, mieszkanie 34. 14956

Praktykant z prowincji, potrzebnym jest zaraz do handlu win i towarów kolonialnych, Elektoralna 30. 14957

Potrzebna jest panna do koiłnierz i mankietów. Ulica Mostowa 16, m. 4. 14956

Osoba młoda, znająca język niemiecki, poszukuje miejsca jako gospodyni u kawalera lub wdowca. Easławe oferty prosi składać w kantorze Kur. Warsz. pod literami Z. W. 14961

Kasjer lub kasjerka potrzebni do 1 Października do sklepu spożywczo-kucharskiego przy restauracji, zaraz, z kaucją rs. 600 gotówką. Wiadomość na miejscu, u właściciela, Nowo-Senatorska 3, w restauracji. 14961

Potrzebne są na wieś: panna służąca i gospodyni folwarczna, wiejska, obydwie z dobrymi świadectwami. Wiadomość: Wielka 45, u rządcy. 14965

Potrzebne panny do krawieczki, zdane i do nauki. Orla 11 nowy, mieszkania 42. 14973

Osoba w średnim wieku, życzy miejsca gospodyni, u osoby pojedynczej. Oferty pod Nr 44 przyjmuje kantor Kurjera. 14939

Potrzebne są: bona niemka i niania do dwu-letniego dziecka, oraz panna znająca się na krawieczce i szyciu na maszynie. Rekomendacja wymagana. Wiadomość: Długa 28, m. 7, od 9—12 w południe. 14913

Młoda panienka będąca jakiś czas w Rosji, władająca językiem rosyjskim, poszukuje miejsca do pomocy pani w gospodarstwie. — Wiadomość: kiosk, róg Alei Jerozolimskiej u Nowego-Swiatu. 14872

Buchhalterka zdolna poszukuje miejsca w każdym czasie. Wiadomość: Bracka 4, w kantorze składu węgla. 14885

Panny do spódnic potrzebne. Graniczna 9, mieszkania 9. 14887

Geometry pomocnik kompletnie uzdolniony do wszelkich robót i rządowych podług najnowszych przepisów, posiadający własne dobre narzędzia miernicze, szuka pracy w Warszawie lub na prowincji. Oferty uprasza się składać w administracji tegoż pisma pod wyrazem „Rysownik.” 14877

Kupno i sprzedaż.

Wschód. Dywany oryginalne perskie, angielskie i krajowe, serwety, chodniki, różne wyroby orientalne. Mazowiecka 16, wprost Borysławskiej. Skład w podwórzu. 1910

Do sprzedania mundur, palto i czapka dla ucznia szkoły realnej, przy ulicy Świętokrzyskiej 11, mieszkania 12. 1910

Kupuje wszelkie używane książki. Długa 20. Księgarnia. 14728

Do sprzedania przy ulicy Marszałkowskiej 38 stary, mieszkania 7, w oficynie, na 3-m piętrze meble, naczynia kuchenne i fortepian krótkiego fasonu, mało używany. Widzieć można od 10-jej do 3-jej po południu. 14749

Stół jadalny dębowy, okrągły, rozsuwany, so trzech blatach, jest do sprzedania, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość: Nowy-Swiat 4, mieszkanie 31. 14799

Proch, fusze, rewolwery Flobera, wszelkie przybory myśliwskie sprzedaje tanio. Jak również przyjmuję w zamian kapiszonówki Lefossena, Lankestra. Królewska 31, pierwsze piętro. 14804

Do sprzedania: fischharmonia rs. 400, fortepian rs. 230. Mostowa 14, u gospodarza. 14832

Kredens orzechowy mało używany, do sprzedania tanio. Wspólna 26, m. 5. 14832

Do sprzedania bogato rzeźbione i dębowe różne meble. Ulica Elektoralna 28, mieszkania 34. 14776

Ponter 5-miesięczny czystej rasy, do sprzedania. Tamka 9 stary, m. 7. 14778

Do sprzedania kareta poczworna, z 2-ą dwierznięmi i 2-tylnymi walizami, w dobrym stanie. Wiadomość w kantorze hotelu Niemieckiego. 14787

Szafy sklepowe z szufladami do sprzedania. Nowogrodzka 7. 2119

2 aparaty do fotografii do sprzedania za przystępną cenę. Ul. Włodzimierska 1, stróż wskaże. 14694

Do sprzedania szafy sklepowe ozdobne, czarne, wraz z gablotką zdatną na wystawę, za cenę bardzo umiarkowaną. Wiadomość w sklepie p. Wierzbickiego, hotel Angielski. 14695

2 piramidy i 1 garnitur bil ze słoniowej kości do sprzedania. Marszałkowska 117, w cukierni. 14698

Kasy ogniotrwałe, najtaniej kupić można u Sikorskiego, Marszałkowska 125. 12239

Meble, rozmaite sprzęty domowe, biurko, lampy, para łóżek, regulator i t. d., tanio sprzedam. Leszno 21/23, mieszkania 24, zastać od 12—3. 14689

Ładne oleodruki po 40 kop., duży wybór, w nowo-otworzonym sklepie A. J. Wiśniewskiego. Trębacka róg Nowo-Senatorskiej 2. Handlujący rabat. 1620

Szafy dwie nowe, rozkładane, średniej wielkości, francuskim orzechem fornirowane, za cenę przystępną, u stolarza: Leszno 27 nowy. 14604

Fortepiany i pianina do sprzedania i wynajęcia, pozostawiono do sprzedania fortepian fabryki Małeckiego i fischharmonię dwu-głosową fab. Estej, w składzie J. Hinz, Nowy-Swiat 4. 13730

Wyprzedaż mebli niżej kosztu, garnitury orzechowe, czarne, szafy, szafki do bielizny, łóżka, komody, biurka, biblioteki. Ul. Hoża 17. 14131

Tanio do sprzedania dwie maszyny: jedna Wehlera, druga Singera. Chmielna 3 nowy, mieszkania 9. 14710

Do sprzedania kocz z fordekiem i karetą, używane. Świętokrzyska 35. 14000

Kanapa, 6 krzeseł, Simlerowskiej roboty, za rs. 60. Królewska 3, mieszkanie 16. 14727

Fortepian wiedeński czarny, krótki, do sprzedania. Wiadomość: Walecowa 22, u właścicieli. 14758

Meble, różne garnitury, otomany, szeslongi, komody, szafy i inne, wyprzedają po niepraktykowane niskich cenach. Krakowskie-Przedmieście 10, mieszkania 3, wprost kościoła św. Krzyża. 14143

Meble po zwiniełym magazynie, rozmaite garnitury, trema, szeslongi, biurka, szafy, kredensy i inne za bezcen. Świętokrzyska 4, m. 4, drugi dom od Nowego-Swiatu. 14725

Garnitur mebli salonowych, krzesła fantazyjne, stolicek, łóżka ozdobne, kredens, krzesła, stół, otomana, szeslong, biurko damskie, mezzie, kandelabry. Marszałkowska 105, mieszkanie 3. 14725

Meble: tanio do sprzedania, garnitur czarny, rzeźbiony, jedwabiem kryty i orzechowy utrechtem kryty, otomana, szeslong i 2 cale kryte garnitury. Mokotowska 59 róg Placu św. Aleksandra, wiadomość u stróża. 13800

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble z 6-u pokoiów do sprzedania tanio, w pałacu na Chmielnej 26, 32 nowy, w oficynie na dole, mieszkanie 9, 4-ty dom idąc od rogu Marszałkowskiej. 14784

Gazety Polskiej komplet, z powieścią „Przekleństwo” potrzebny na Sienną 19, mieszkania 5. 14871

Garnitur mebli, łóżka, szafy, szeslong, otomana, biurko, kredens, stół, dębowe. Szpitalna 5. 14633

Meble: garnitur salonowy, krzesła fantazyjne, kolumny, stolicek, szafy rozkładane, łóżka ozdobne, kredens, stół, krzesła, otomana, szeslong, biurko, biblioteka, garnitur gabinetowy, szafka z lustrem, kandelabry, dywany, firanki, żardynierki, do sprzedania. Marszałkowska 49 (nowy 119), na dole, w drugiej bramie, mieszkanie 1. 14658

Meble czarne do salonu, bardzo gustowne, umeblowanie jadalni dębowe, oraz inne meble do sprzedania. Chmielna 45 nowy, mieszkania 4, w bramie na 1-m piętrze. 14794

Meble salonowe czarne i orzechowe, umeblowanie jadalnego, łóżka, szafy, biurko, lustra, umywalka, toaleta, kolumny, otomana, szafki, krzesła fantazyjne, szeslong, konsolki do kart, tremo, dywany, firanki. — Marszałkowska 111, pomiędzy Złotą i Chmielną, w bramie, pierwsze piętro, mieszkania 16. 14794

Meble używane rozmaite tanio sprzedaje skład wyłącznie używanych przedmiotów. Sołna 18. Maków. 14864

Sztuczka płótna czysto lnianego, Jarosławskiego, ręcznej roboty, na murawie białego, 33 łok., za rs. 7, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, byłym sklepie żyrdowskim. 14776

Parchany gładkie, białe, z kutnerem, po 16 kop. łokieć; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 14776

Sztuczka madapolanu najlepszego (1 1/2 łok. szerokość) 31 1/2 łokcia za rs. 4 kop. 50, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 14776

75 łokci creasu, 61-płótna dobrego, trwałego, za rs. 6 kop. 25, sprzedaje skład fabryczny, Krakowskie-Przedmieście 62, gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 14776

Sztuczka płótna krajowego 30 1/2 łokci za rs. 4; sztuczka płótna (Polonia) znakomitej dobroci, 31 1/2 łok. za rs. 5; sześć ręczników adamszkowych pasowych za rs. 1 kop. 90; sześć serwetek za kop. 60; obrusy ładne za rs. 1; tasin chustek białych, dużych za kop. 90; dostać w składzie fabrycznym, Krakowskie-Przedmieście 62, w gmachu dobroczynności, w byłym sklepie żyrdowskim. 14776

Do sprzedania kójum wełniany z kapeluszem, nieużywany. Ogrodowa 23, mieszkania 1. 2145

Papuga mówiąca po francuzku wiele frazesów, łagodna, piękna, zielona z czerwonym, do sprzedania. Wiadomość: Bielanska, hotel Paryżki, mieszkania 71, od godziny 2-jej do 6-jej. 14931

Ładna rasowa ponterka pół-rocza do sprzedania. Ulica Krucza 5, wiadomość u stróża. 2141

Cztery łóżka żelazne z materacami, stolicek przed łóżkami, dwie szafy, wanna blaszana i inne meble do sprzedania za cenę bardzo niską. Krucza 25, u stróża. 14920

Fortepian za rs. 65. Rymarska 8, od 5—6, stróż wskaże. 14943

Fortepian paryżki Pleyela, krótki, pozostawiono z powodu wyjazdu do sprzedania za przystępną cenę w magazynie fortepianów A. Werner, Senatorska róg Bielarskiej 22. 14921

Warszowie, przesłiczna wełniana materja na suknie, podwójnej szerokości, po 35 kop. łokieć; wyłącznie dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna 1. 14971

Kaszmiry czarne i kolorowe 2 łok. szerokie, czyste wełniane, po kop. 60 łokieć; sprzedaje skład towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna 1. 14971

Chustki angorowe duże, wełniane, ciepłe, po rs. 4 kop. 50 (wszędzie kosztują rs. 8), dostać wyłącznie w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna 1. 14971

Bieliznę męską, damską i dziecięcą po cenach dotychczas w Warszawie niebywających; dostać w składzie towarów, róg Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna 1. 14971

Korty, brystole najpiękniejsze kolory, 2 1/2 łok. szerokie, po 90 kop.; sprzedaje skład towarów, róg ul. Dzikiej i Nowolipek, dom Brauna 1. 14971

Do sprzedania, z powodu wyjazdu fortepian, rs. 200 i różne meble, bardzo tanio. Rymarska 5, nad probiernią, mieszkanie Pokrowskiego. 14972

Na folwarku Umiaśtów, odległym od rogatki Wolskiej wiorst 14, przy szosy, są do sprzedania byczki czystej krwi hollenderskiej, a także krzyżowane 14 i 3-miesięczne. — Tamże ogród owocowy do wypuszczenia, przestroni 8 morgów. Wiadomość na miejscu, lub w Warszawie, Miodowa 18, stróż wskaże. 14975

Fortepiany: Bechstejna, Rönicha, Kralla, Małeckiego, Irmlera i pianina od rs. 550 do 230. Zamiana i kupno. Krakowskie-Przedmieście 34, wprost Królewskiej. — A. Tarnowski. 14966

Obraz olejny „Chrystus na Krzyżu,” oraz inne stare i nowe do sprzedania, po niskich cenach. Tamże 2 stare zegary. Złota 2, mieszkania 9, od godz. 10 do 11-jej. 14918

Puch, pierze świeże, materace włosiane i portjery do jadalnego pokoju do sprzedania. Mazowiecka 4, mieszkania 12, od 9 do 11-jej rano. 14916

Z powodu wyjazdu, do sprzedania fortepian nowy Bluthnera, najświeższej konstrukcji. Cena bardzo przystępna. Wiadomość: Sienna 15, od 9 do 11-jej rano. 14915

Z powodu wyjazdu, meble do sprzedania, tanio: kanapa, 8 foteli, 4 stoły, żardiniera, lustra. Wszystko z czarnego gruszkowego drzewa, adamskiem jedwabnym pasowym kryte. Rymarska 8. 14914

Pianino najnowszej konstrukcji, 6 miesięcy używane, jest do sprzedania, za rs. 330, (kosztowało rs. 425). Sołna 9, prawa oficyna, na dole, mieszkanie 7. 2154

Meble dębowe z jadalnego pokoju, orzechowe z sypialnego, mało używane, do sprzedania. Chmielna 33, m. 11. 14905

Palto pluszowe modne, sukna niebieska morowa do sprzedania. Złota 8, mieszkania 8. 14967

Do sprzedania: 1 atlasowa sukna czarna, 2 palta jesienne, 2 fotele, 1 konsola, od godz. 9—4 po południu. Ulica Długa 19, mieszkania 11. 14942

Łóżka dwa, szafy i stoliki nocne dębowe rzeźbione, do sprzedania, oraz zegar regulator. Obejrzeć można od 8—10 i od 2—5. Marszałkowska 56, mieszkania 10. 2155

Szafy sklepowe eleganckie, kontuury i szylidy, do sprzedania. Nowolipie 6 nowy. Tamże jest pokój przy rodzinie umeblowany dla osoby wiekowej pojedynczej. 14923

Meble z powodu wyjazdu zaraz do sprzedania: garnitur mebli masiv mahoniowy za rs. 36, dwie szafy orzechowe rs. 24, łóżka orzechowe i żelazne, lustra, umywalka, stoły, krzesła, naczynia kuchenne, wszystko bardzo tanio. Muranowska 40, m. 9. 14927

Dla pp. piekarzy. Jest do sprzedania tanio kilkanaście sążni drzewa rżniętego ze starych belek. Wiadomość u rządcy bazaru róg Browarnej i Oboźnej. 14926

Wóz do węgla ze skrzynią na 10 korc, wraz z koniem i uprzężą tanio do sprzedania u rządcy bazaru, róg ul. Browarnej Oboźnej. 14930

Włóczkowe halki, sukienki dziecięce, oraz inne rzeczy włóczkowe bardzo tanio do sprzedania. Nowolipie № 43 nowy, mieszkania 3. 14945

Z powodu zmiany interesów do sprzedania: szafa, 6 krzeseł i biurko, wszystko dębowe, z pierwszorzędnego magazynu. Ulica Hoża 54 domu, mieszkania 6. 14949

Do sprzedania sukienka jedwabna brązowa, płaszcz czarny i kaftanik przybrany barankiem, lornetka bardzo ładna. Ulica Nowy-Swiat № 58, mieszkania 6. 14952

Fortepiany używane są do sprzedania. — Śliska 7 nowy, mieszkania 3. 14958

Do sprzedania jako ozdoba salonu, wspólny filodendron, oprócz tego kredens, szafa lakierowana, stolik do kart, konsolki dwie mahoniowe, maszyna do szycia. Szynel uczniowski. Zielna 11, mieszk. 21. 14960

Do sprzedania pianino zagraniczne, fabryki Höllinga za cenę 250 rs. Aleksandra 20, mieszkania 4. 14894

Do sprzedania mops, suczka, nabyta na wystawie, dwa piękne figury, filodendron i dwa gryzmy złocone. Nowogrodzka 17, mieszkania 17, do 11-ej rano. 14896

Do sprzedania dubeltówka systemu Lancastera, przemy wiadomość o kupnie małego folwarku pod Warszawą. Wiadomość: ul. Wspólna № 15, od godziny 1—5, № mieszkania 13. 14898

Do zbicia koszule damskie wełowe i kretonowe, różnych fasonów, oraz męskie, wszystko nowe, także sukienka ślubna atłasowa kilka godzin używana, modna, szubka popielcami podbita, garnitur złoty i maszyną używaną Wehlera. Krucza № 47, mieszkania 11. 14866

Para gniadych rasow. rosłych i powoz. ogierów, mogą być użytemi do robót ciężkich, z powodu wyjazdu są na sprzedaż z chomontami i dubeltową uprzężą, oraz w dobrym stanie kareta. Wiadomość u szwajcara w hotelu Polskim. 14889

Do sprzedania lustro z konsolą, złocone, drzwi z wystawą i żyrandol gazowy. — Nowy-Swiat № 62/68, mieszkania 18, od godziny 10—3. 14874

Zaraz do sprzedania: 2 łóżka, szafa rozbierana, szeslong skórą kryty, szafka nocna z marmurowym blatem, stolik do samowara, 2 krzesła i umywalka. Bracka № 3, mieszkania 14. 14875

Fortepian Bekkera prawie nowy, za rs. 550 (wartość 700), jest do sprzedania z powodu wyjazdu. Niecała 12, m. 4. 14880

Cetny szczenięta czystej rasy irlandzkiej, do sprzedania. Ulica Solec 89. 14881

Mopsy szczenięta, do sprzedania bardzo tanio. Aleksandra 6, m. 12. 14883

Fortepian czarny, z mocnym tonem, oraz pianino, sprzedaje tanio, wynajmuje. Miodowa № 3. 14912

Interesa handl. i majątk.

Kawiarnia do sprzedania, można nabyć tanio, z powodu nagłego wyjazdu, w dobrym punkcie. Ulica Świętojańska 10. 14817

Skład węgla do sprzedania zaraz przy ulicy Mostowej № 3/9, wiadom. na miejscu. 14871

Sklep wiktuałów do sprzedania zaraz. — Ulica Przejazd № 2. 14671

Fabryka waty do sprzedania z całym urządzeniem. Wiadomość: Nowo-Senatorska № 7, w fabryce waty. 14401

Dla rozszerzenia interesu handlowo-przemysłowego, dobrze procentującego, poszukiwany jest wspólnik z czynnym udziałem i kapitałem od 4 do 8-u tysięcy rubli. Oferty z dokładnym adresem, przyjmują przy ulicy Wspólnej № 40, mieszk. 20, u właściciela domu. 14684

Propinacja do sprzedania lub do wydzierżawienia w każdym czasie, za rogatką Petersburską 5 wiorst, we wsi Białofłoka. 14775

Magie w wyrobionem miejscu do sprzedania. Nowy-Swiat № 8. 14775

Magie angielskie do sprzedania z powodu obowiązków. Bednarska i róg Dobrej № 4/6. 14801

Do sprzedania sklep wiktuałów za umiarkowaną cenę, z powodu wyjazdu. — Ulica Chłodna № 64. 14838

Magie w dobrym stanie, do sprzedania, przy ulicy Leszno № 18. 14014

Sklep dystrybucyjno-galanteryjny, materjały piśmienne i norymberszczyzna. Komorne tanie, do sprzedania z powodu słabości. Żurawia № 1. 14436

Kapitał instytucyjny rs. 8,000 w całości lub częściowo, jest zaraz do ulokowania, na pewną hypotekę nieruchomości w Warszawie, na 7% rocznie. Oferty należy składać w kancelarii Kollegjum kościelnego Zboru Ewangelicko-Augsburskiego Warszawskiego, ulica Królewska № 19. 14772

Kawiarnia wraz z restauracją do odstąpienia w bazare. Komorne tanie. Wiadom. w kiosku obok Kopernika. 14774

Do sprzedania lub wydzierżawienia na długie lata kolonja dobrze zabudowana, w której są 2 domy mieszkalne, ogród owocowy, w b. pięknym położeniu; koleją Iwan. Dabr., od stacji Kunów oddalona 3 wiorsty. Wiadomość: ulica Sosnowa № 9, mieszkania 6. 14906

Sklep dystrybucyjno-wiktuałowy jest do sprzedania zaraz. Ulica Sienna, róg Sosnowej № 36. Komorne tanie. 14934

Do wzięcia garkuchnia i przekąski w składzie wódek. Róg Ciepłej i Grzybowskiej. 14938

Rs. 3,000 są do wypożyczenia na hypotekę nieruchomości w Warszawie. Wiadomość: Aleja Jerozolimska № 78, mieszkania 9. 14892

Zaraz jest do sprzedania mleczarnia z siedmioma krowami, z wszelkimi rekwizytami. Ul. Chłodna № 18, wprost skweru. 14940

Interes fabryczny na prowincji w rozwoju będący, poszukuje zarządzającego z kapitałem kilkanaście tysięcy rubli, w charakterze wspólnika. Wkład zupełnie zabezpieczony. Wiadomość X. 46 w kantorze Kurjera. 14892

Folwark żądanym jest od 5 do 10 włók, w dobrej ziemi, zagospodarowany, z hypoteką i służebnościami uregulowanymi, w zamian za zakład remizowy, w szacunku dziesięciu tysięcy rubli, dobrze procentujący, bez dopłaty. Opis szczegółowy folwarku pod adresem Folwark, poste-restante Warszawa. 14940

Do sprzedania sklep dystrybucyjno-norymberski i materjały piśmienne. — Ulica Wspólna № 2. 14940

Mleczarnia z 4 krowami do sprzedania. Wiadomość w kawiarni, Grzybowska 32. 14892

Kawiarnia do sprzedania. Wiadomość: ul. Niecała № 11, w magazynie obuwia Sokółskiej. 14954

Potrzebna jest suma rs. 3,000—4,000 na 2-gi hypoteki, na spłatę wierzytelności ratowej. Oferty przyjmuje biuro ogłoszeń, Senatorska 26, pod Ł. G. 2152

Dystrybucja w dobrym punkcie, targi dobre, warunki świetne, do odstąpienia zaraz. Cena niska. Wiadomość: biuro ogłoszeń, Senatorska 26. 2156

Magie w dobrym punkcie są do sprzedania z powodu wyjazdu. Nowolipie № 18. 14875

Osoba mogąca pożyczyć 150 do 200 rs., może mieć jako procent mieszkanie i całodzienne życie. Oferty proszę składać pod lit. W. W., w kant. Kurjera Warsz. 14928

Sklep spożywczy do sprzedania. Ogrodowa № 48 stary. 14904

Bufet zimnych i gorących przekąsek do wynajęcia od 1-go Października w składzie wódek, róg Senatorskiej i placu Zamkowego. 14907

Magie angielskie są do sprzedania. Ulica Krakowskie-Przedmieście № 7. 14911

Do interesu przemysłowego, w pełnym rozwoju, dającego pewne utrzymanie, potrzebny wspólnik, osoba pojedyncza, z kapitałem rs. 1,500. Rymarska № 6/8, m. 14, między 5 a 8 wieczorem. 14882

Lokale.

Marszałkowska 67, obok gimnazjum, do wynajęcia dwa pokoje, przedpokój, kuchnia z wodociągami, zlewem, schowankiem, na 3-m piętrze w oficynie, wraz z piwnicą i górą wspólną, za rs. 180 rocznie, oraz 1 pokój kawalerski frontowy za 8 rubli, wejście główne, 3-cie piętro, stróż wskaże. 1709

Sklep do wynajęcia, Miodowa 15, (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2124

Dwa pokoje z kuchnią i pokój kawalerski do wynajęcia. Miodowa 15 (dawny 11). Wiadomość w biurze właściciela domu. 2122

Na wprost Bellevue, Chmielna № 10, do wynajęcia 2 pokoje umeblowane, każdy osobno lub razem. Wiadomość od godziny 9-tej do 4-tej. 14747

Pokój duży frontowy ze wspólnym przedpokojem, opałem i usługą rs. 15, może być z całodziennym utrzymaniem. Świętokrzyska № 15, mieszkania 5. 14801

Dwa pokoje umeblowane, z obsługą. Krakowskie-Przedmieście № 7, na parterze. 14830

Pokój do wynajęcia, duży, ładnie umeblowany. Cena umiarkowana. Na żądanie usługa i stół. Warecka № 5, m. 5. 14829

Pokój dla dwóch młodych ludzi z całym utrzymaniem po rs. 20. Krakowskie-Przedmieście 2, mieszkania 7. 14830

Do wynajęcia od św. Michała 3 pokoje z alkową, kuchnią, przedpokojem, wygodną i dwoma wejściami, na 3-m piętrze od frontu, za rs. 320. Pańska 16, m. 8. 14806

Do wynajęcia zaraz lokal, składający się z salonu z balkonem, 4-ch dużych pokoi, przedpokojem, elegancko umeblowanych i kuchni z całowitem gospodarstwem, szkłem i porcelaną. Wiadomość: Sienna № 8, mieszkania 5. 14798

Stajnia i wozownia murowane, na konie lub krowy, rocznie rs. 80, do wynajęcia każdego czasu. Jerozolimska № 8, róg Solca. 14791

Salon trzy-okienkowy balkonowy, pokoje umeblowane, usługa. Chmielna 12, mieszkania 5. 14791

W Powązkach przy Warszawie do wydzierżawienia ogród owocowy, warzywny, morgów sześć, przy wodzie, parkan murowany, piekarnia, dom z ogrodem na fabrykę; od 1 Kwietnia dom obszerny na fabrykę—i 26 pokoi. Wiadomość: Leszno 18, mieszkania 10, od 10-ej do 3-ej. 14583

Część sklepu przy fabryce kwiatów do wynajęcia na kapelusze, ulica pierwszorzędna. Adresy składać w kantorze Kurjera dla N. C. A. 14719

Pokój obszerny o dwóch oknach, z opałem i usługą, do wynajęcia za rs. 15 miesięcznie dla osoby przyzwyczajonej i spokojnej. Jerozolimska 25, mieszkania 15. 14691

Pokój i salon duży z balkonem, przedpokój, do najęcia. Oboźna № 5. 14697

Zaraz do wynajęcia sklep narożny z mieszkaniami, jeden lub dwa pokoje frontowe umeblowane, pierwsze piętro; do sprzedania skład węgla, pięć wozów i inne urządzenia. Marszałkowska 80. 14813

Na 1-m piętrze od frontu, 5 pokoi i kuchnia, rocznie 360 rs.—na temże piętrze 2 pokoje i kuchnia 180 rs., w oficynie 1 pokój i kuchnia, miesięcznie za 9 i za 8 rubli. Chłodna 60. 14068

Pokój ze stołem. Ulica Hoża 32, mieszkania 18. 14346

Zaraz do wynajęcia 7 pokoi z łazienką, lokal może być podzielony i dodane meble z usługą. Wspólna № 2, stróż wskaże. 2146

Żądana współlokalka na tanich warunkach. Bracka 23, stróż wskaże. 14533

2 ładne pokoje i przedpokój, na 1-m piętrze, wejście oddzielne, frontowe, z meblami i usługą lub bez, w każdym czasie. Marszałkowska 108 (róg Chmielnej), mieszkania 8. 14562

Do wynajęcia od 1-go Października lecz można zamieszkać zaraz: 6 pokoi na 3-m piętrze z wszelkimi dogodnościami, 3 wejścia, schody wygodne, marmurowe. Ulica Krucza 14. 14538

Do wynajęcia w każdym czasie w bliskości Nowego-Swiata za zniżoną cenę lokal, składający się z 5 pokoi z 2 balkonami i t. d. Wiadomość przy ulicy Włodzimierskiej № 14, mieszkania 1. 14537

Od 1-go Października do wynajęcia dwa pokoje lub pokój z kuchnią, na 1-m piętrze od frontu. Wiadomość: Walecowa № 22. 14736

Pokój duży z meblami. Chmielna 44—7, pod Marszałkowską. 14736

5 pokoi duży, salon o trzech oknach, lokal z komfortem i ze wszystkimi wygodami, 1-sze piętro, do wynajęcia od św. Michała. Wspólna 42, przy Marszałkowskiej. 14538

Pomieszczenie dla dwóch panienek z całodziennym utrzymaniem, przy zamej rodzinie, tanio. Nowy-Swiat № 7, mieszkania 18. 14891

Pomieszczenie i opieka rodzicielska dla młodych panienek w domu przyzwoitym. Fortepian na miejscu. Złota № 2, mieszkania 6. 14895

Pokój duży umeblowany, 1-sze piętro, wspólny przedpokój. Solna 18. 14902

Ogród między ogrodami, z mieszkaniem, jest do wynajęcia od 1-go Października. Prosta № 38. 14946

Fabryczny budynek w całości lub w części jest do wynajęcia zaraz na jaki zakład fabryczny. Prosta № 38. 14947

Jest do najęcia zaraz pokój kawalerski z meblami i usługą, za rs. 15. Ulica Zielna zaraz za Świętokrzyską № 24. 14969

Do wynajęcia pokój osobny z całym utrzymaniem. Warecka 11 nowy, mieszkania 3. 14951

Poszukuje się od 1-go Października w środku miasta umeblowanego pokoju z oddzielnym wejściem, za umiarkowaną cenę. Oferty sub. H. B. 100 w administracji tegoż pisma. 14944

Uczeń szkoły handlowej poszukuje od 1-go Października współlokatora. Sienna 25, mieszkania 20. 14955

4 pokoje odświeżone z przedpokojem, kuchnią, spiżarnią i piwnicą do wynajęcia, od 1 Października, z powodu nagłego wyjazdu zagranicę. Chłodna № 8, 1-e piętro. 14926

Pokój i salon duży do wynajęcia zaraz, z meblami i usługą. Wejście ładne. Widok № 20, mieszkania 4. 14926

Pokoik potrzebny dla mężczyzny, za rs. 4 miesięcznie. Adres złożyć w kantorze Kurjera Warsz. dla H. G. 14933

3 pokoje z wszelkimi wygodami, każdego czasu do wynajęcia w domu Branicznych. Ulica Nowy-Swiat № 18/1290, za cenę rocznie rs. 250. 2143

Do wynajęcia od zaraz elegancko umeblowany apartament w Alei Jerozolimskiej. Wiadomość w sklepie porcelany. Nowy-Swiat № 41. 14968

Doniesienia rozmaite

Uczniowskie tornistry i paski poleca fabryka kufów Breymeyera. Królewska, róg Krakowskiego-Przedmieścia. 13386

Obiady prywatne po kopiejek 22½ i 30. Podwale 7, mieszkania 17. 2137

Doniesienie ogłoszone w Nr-ze 257 b w Kur. Warsz., jakoby karkuchnia egzystująca od lat 30 pod N-m 3, przy ulicy Piwnej była do sprzedania, niniejszem prostuje się dla szanownych konsumentów, gdyż wyżej wymieniona karkuchnia istnieje tylko od kilku miesięcy, a traktownia egzystująca od lat 30, która przeniesiona została z pod N-ru 3 pod Nr 7, przy ulicy Piwnej i nadal egzystuje. — Świeszcakowski. 14974

Ślachetna kobieta, powieść Miss Mulock, drukowana będzie od 1 Października w Bibliotece Romansów i Powieści (Złota 21). Wkrótce prętnierzy otrzymają początek słynnego romansu Dostojewskiego: „Zbrodnia i Kara.” Miesięcznie 45 kop. 14542

Na raty lustra, sprzedaje tak w miejscu jak i na prowincję fabryka zwierciadeł i ram, Maurycy Silberberga, Rymarska № 8 nowy, gdzie w wystawie umieszczono napis o sprzedaży „Na raty.” 2068

Obiady prywatne po 30 kop. i 40 na masło. Wiadomość: Żurawia № 45, u stróża. 2146

Chodniki na schody i do pokoi w wielkim wyborze, ceraty, skórę amerykańską i obrusy ceratowe najtaniej sprzedaje skład obić pap. J. Lubelski i S-ka, Marszałkowska 142. 2146

Skarpetki bez szwu, kolorowe i białe, bardzo wygodne i trwałe, w składzie zabawek Heleny Roszkowskiej. Niecała № 12. 14941

Francuzka w średnim wieku poszukuje miejsca do towarzystwa w Warszawie. — Ul. Żurawia № 22, m. 22. Tamże jest pokój przy rodzinie francuskiej dla osoby pięci żeńskiej. 14941

Samotna kobieta, inteligentna, podejmując się czynności w zakresie gospodarstwa domowego do osób pojedynczych lub wychowania dzieci. Nowy-Swiat 59, m. 9. Tamże do sprzedania: pegnary, spódnice, serwety, poszewki i różne. 14950

50 kop. od ubrania kapelusza. Marszałkowska 105, mieszkania 8. 14893

Odświeżanie i malowanie olejnych obrazów. Tanio. Zielna 6, m. 2. 14903

Fartuchy gospodarskie, ozdobne i dziecięce, przeniesione tymczasowo z Włodzimierskiej 23, na Erywańską № 16, w składzie koronek ruskich. 5

Szafroki perkalne od rs. 1 k. 70 gotowe i na obstalunek, w pracowni sukien. Leszno 27, mieszkania 21, (dawniej Senatorska 27). 1039

Akuszerka przyjmuje na stałość w oddzielnych i wspólnych pokojach. Cena nad umiarkowana. Pańska 21—19. 14959

Akuszerka A. M., ulica Elekoralna 20, przyjmuje na stałość w osobnych lub wspólnych pokojach. 14935

Akuszerka M. L. przyjmuje osoby spodziewające się stałości, a także i na kurację. Cena umiarkowana, dyskretna ścisła, umieszczenie dziecka. Nowy-Swiat № 35, na dole. 14781

Mamka potrzebną jest ze starszym pokarmem. Krakowskie-Przedmieście № 38, mieszkania 19. 14879

Mamka bez długu zaraz do wzięcia. Ulica Chmielna № 26, stróż wskaże. 14908

Do dziecka 3-miesięcznego potrzebna jest mamka bez długu. Chłodna 24, m. 8. 14932

Dziewczynka dwuletnia jest do oddania na własność. Ul. Wróbla 4, mieszk. 5. 14822

Do dziecka 3-miesięcznego potrzebna jest mamka, z obfitym i zdrowym pokarmem. Nowolipki № 40 nowy, mieszk. 3. 14366

Ktoby chciał oddać dziecko, dziewczynkę, od 2 do 4 lat, sierotkę ładną i zdrową, do domu zamożnego na wieś, na zupełną własność, niech zostawi adres w kantorze Kur. Warsz. pod lit. N. N. 14828

Suczka pincerka, cała czarna, wabi się Musia, zgineła w sobotę wieczorem d. 18 t. m., z domu PP. Kanonickich przy placu Teatralnym. Uprasza się o odprowadzenie do tegoż domu za nagrodą. 14888

Zgubiony został kwit wydany przez lombard prywatny, przy sali licytacyjnej za № 20269. Uprasza się łaskawego znalazcy, aby raczył odnieść takowy do kantoru fabryki wód gazowych Borucha Zyngera, Na-iewki № 15/19. 14909

Pudel biały, wabiący się „Gapa.” z mosiężną obróżą na karku, w dniu 16-m b. m. około ogrodu Krasińskich zaginął. Kto go odprowadzi do dysponenta drukarni „Kurjera Warszawskiego” na placu Teatralnym, otrzyma stosowną nagrodę. 2138